LISTA OFIAR KATYNSKICH — na stronie 2-giej

Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 163 — Rok 132 (3) | Czwartek, 15 lipca 1943 r. | DZIŚ: Henryka JUTRO: Benedykta

Coraz bardziej zacięte boje toczą się w rejonie Biełgorodu i Orła

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 14 lipca:

Silne kontrataki bolszewików w rejonie Biełgorodu załamały się wczoraj wśród bardzo ciężkich strat. Jedynie tylko na jednym odcinku rozbito zupełnie 2 pułki nieprzyjacielskie i wzięto licznych jeńców. Nieprzyjaciel stracił na tym odcinku boju także wczoraj ponownie więcej aniżeli 200 czołgów

W rejonie na wschód i na północ od Orła przeprowadzili bolszewicy przy użyciu wzmocnionych sił znowuż gwałtowne ataki. Walki, w których nieprzyjaciel mimo bardzo ciężkich krwawych ofiar nie mógł osiągnąć żadnego sukcesu, trwają jeszcze z wielką gwałtownością od chwili, kiedy niemieckie rezerwy przystąpiły do kontrataku. W ostatnich dwóch dniach zniszczono także tutaj ponad 200 nieprzyjacielskich czołgów. Niemieckie lotnictwo znacznymi siłami ingerowało w walkach na froncie wschodnim, zniszyło liczne czołgi i zestrzeliło 212 nieprzyjacielskich samolotów.

W południowej Sycylii wojska niemieckie i włoskie toczą nadal ciężkie walki z oddziałami nieprzyjacielskimi, wysadzonymi na ląd, które usiłują zaatakować nasze pozycje w górach i na południe od Catanii z linii Augusta—Licata.

Niemieckie i włoskie eskadry lotnicze kontynuowały ze skutkiem swoje bezustanne ataki na brytyjsko-północno-amerykańskie siły marynarki wojennej i na transportowce. W rejonie Morza Śródziemnego zestrzelono 34 samoloty nieprzyjacielskie.

Brytyjskie formacje bombowców dokonały ubiegłej nocy ataku terorystycznego na miasto Akwizgran. W dzielnicach mieszkaniowych centrum i starego miasta powstały wielkie zniszczenia. Zburzono wiele budynków publicznych i pomników kultury. Katedra akwizgrańska została trafiona. Ludność poniosła ciężkie straty. W czasie nalotu i odlotu, jako też ponad miastem zestrzelono 21 bombowców.

Jak zaraportowano dodatkowo, spośród eskadr bombowców, które wystartowały na Turyn w nocy na 13 lipca, niemieckie siły obrony przeciwlotniczej zestrzeliły w czasie nalotu i odlotu 11 czteromotorowych samolotów.

Niemieckie samoloty bojowe zaatakowały ubiegłej nocy bombami wszelkiego kalibru port i miasto Hull, jako też ważne pod względem wojennym obiekty na południowym wybrzeżu Anglii.

BERLIN, 14. 7. — W uzupełnieniu niemieckiego komunikatu wojennego dowiaduje się DNB z kół miarodajnych co następuje:

W rejonie pomiędzy Biełgorodem a Orłem doszło do ciękich walk również w dniu 11-go lipca. Jak już w dniach poprzednich, tak też w dniu 11-go lipca bolszewicy pościągali znów nowe rezerwy, między nimi także wojska gwardii. Otoczono silną formację bolszewickich wojsk, do których należały jednostki wyborowe, i zniszczono je. Sytuacja na tym terenie walki stale się zaostrza.

Skutki niemieckich sukcesów zaczynają się zwolna zaznaczać. Jest to wprawdzie jeszcze za rychło mówić o punkcie kulminacyjnym walk, jednak coraz więcej odnosi się wrażenie, że kontratak niemiecki zmusza Sowietów do czynienia wysiłku aż do ostatecznych granic ich siły defensywnej. Niesłychanie szybkie zahamowanie pierwotnego ataku sowieckiego oraz bezpośrednie przejście do własnego kontrataku niemieckiego są najlepszym na to dowodem, że inicjatywa spoczywa silnie w rękach niemieckich. Walki w rejonie Biełgoród—Orzeł zaliczają się do najobfitszych w straty, jakie kiedykolwiek Sowieci dotąd przechodzili.



Krótki odpoczynek rumuńskich oddziałów górskich na froncie Kubania

Gwałtowne walki na Sycylji

Skuteczna akcja obronna Osi

RZYM, 14. 7. — Włoski komunikat wojenny z wtorku 13 lipca brzmi:

Bitwa w południowej części Sycylii toczy się nadal z niezmniejszoną gwałtownością. Nieprzyjaciel czyni wysiłki w kierunku rozszerzenia przyczółków mostowych, utworzonych w miejscowościach Licata, Gela, Pachino, Syrakuzy i Augusta.

W rejonie morskim wyspy włoskie samoloty torpedowe oraz bojowe samoloty Osi zaatakowały wielokrotnie nieprzyjacielskie okręty wojenne i statki handlowe. Zatopiły one jeden parowiec średniej wielkości, tudzież uszkodziły lub wznieciły pożary na dwu krążownikach, licznych statkach transportowych oraz kilku mniejszych jednostkach.

Włoscy i niemieccy myśliwcy strącili nad Sycylią 14 samolotów, artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła 9 samolotów nieprzyjacielskich. Nasi myśliwcy zniszczyli ponadto nad Sardynią 2 samoloty.

Formacje nieprzyjacielskie bombardowały miasta na Sycylii i w Kalabrii, wśród nich Katanię, Mesynę oraz Reggio. Ubiegłej nocy odbył się nalot na Turyn. Ludność poniosła straty. Miasto poniosło poważne szkody.

Sześć spośród naszych samolotów nie powróciło do swych baz.

RZYM, 14. 7. — Anglicy i północni Amerykanie w czasie swego lądowania na południowo-wschodnim i południowym wybrzeżu Sycylii byli zmuszeni dojść do przekonania, że niemiecko-włoska akcja obronna jest znacznie silniejsza niż to w ogóle przypuszczano. Formacje Osi uzyskały dotychczas w czasie swego przeciwataku poważne korzyści terenowe. Ataki niemieckich i włoskich formacyj lotnictwa i floty wojennej przeciwko jednostkom floty alianckiej uwieńczane są coraz większymi sukcesami.

Oprócz jednego zatopionego krążownika ofiarą bomb i torped Osi padło przeszło 12 statków handlowych o łącznej pojemności około 100.000 brt., zaś przeszło 60 alianckich transportowców oraz liczne jednostki floty wojennej i łodzie służące do wysadzania wojsk, zostały częściowo tak ciężko uszkodzone, że na dłuższy czas staną się niezdatne do użytku. Z tego powodu już teraz można stwierdzić, że swoje nieznaczne początkowe sukcesy na wąskim rejonie nadbrzeżnym byli zmuszeni Anglicy i północni Amerykanie przypłacić ciężkimi stratami

Postępy niemieckie na wschodzie są skutkiem wzorowej taktyki wojennej

BERLIN, 14. 7. — Nowe sukcesy wzmocnionych niemieckich formacyj bojowych na południe i północ od Kurska, wyrażające się w dalszym zysku terenowym i wysokich stratach bolszewików, są skutkiem wzorowej niemieckiej taktyki wojennej. Polega ona przede wszystkim na precyzyjnym współdziałaniu lotnictwa z formacjami czołgów, przy czym te ostatnie współpracują z kolei niezwykle dokładnie z przednimi formacjami oddziałów wykopywaczy min, walcami ogniowymi wysuniętych naprzód baterii i gęsto następujących oddziałów szturmowych grenadierów. Wspólna akcja prowadzona z matematyczną dokładnością daje w rezultacie nową siłę bojową bez żadnej luki o takim natężeniu, że rozrywa ona i rozbija najbardziej zacięty opór bolszewickich formacyj w głębi frontu. Bezskutecznie rzucają bolszewicy na zagładę hekatomby ludzi, przy czym nie są w stanie zatrzymać tego taktycznie jak i technicznie pod niejednym względem nowo opracowanego przeciwuderzenia niemieckiego.

Uderzającym przykładem tego było zachowanie się w niedzielę pięciu sowieckich czołgów ciężkiej konstrukcji, które skorzystały ze sposobności bolszewickiego ataku odciążającego, aby poddać się bez walki. Na znak swego zamiaru poddania się nadjechały one ku niemieckim przednim placówkom pancernym, mając wieże strzelnicze obrócone w tył, a dowódcy czołgów z otwartych luk powiewali ulotkami. Powyższy incydent, podobnie jak wiele innych wypadków przechodzenia na stronę niemiecką pojedynczo lub w grupach, wykazuje bezowocność niesłychanie wysokich ofiar bolszewików w poległych i rannych. W czasie bezskutecznych ataków sowieckich na głównych miejscach nacisku zniszczono lub zdobyto w dniu 11 lipca 42 czołgi sowieckie. Sukces ten uzyskano w czasie długotrwałych walk na pewnym odcinku nad strumieniem. Na innym miejscu zniszczono 32 czołgi sowieckie, głównie ogniem baterii ciężkich dział przeciwpancernych i przeciwlotniczych. Ponadto zniszczono strzałami 17 czołgów pochodzenia amerykańskiego, przestarzałego typu „General Grand“. Dalsze 26 czołgów sowieckich unieszkodliwiły samoloty przeznaczone do niszczenia czołgów. Czołgi te po największej części spłonęły. Ogółem w ciągu niedzieli bolszewicy utracili 246 czołgów. Udział lotnictwa w tych walkach był znowu bardzo znaczny. W walkach powietrznych zestrzelono 59 samolotów sowieckich, zaś 9 strąciła artyleria.

Według najnowszych raportów w czasie zajmowania pewnego sowieckiego lotniska polowego, czołgi niemieckie operujące niedaleko przed swymi liniami zniszczyły lub zdobyły 19 samolotów sowieckich. W ten sposób ogólna cyfra strat lotnictwa sowieckiego w dniu 11 lipca wynosi 89 maszyn.

Sukcesy japońskie

TOKIO, 14. 7. — Cesarska kwatera główna ogłosiła w piątek następujący komunikat:

„W dniu 7-go lipca zaatakowały jednostki japońskiej broni powietrznej wojska nieprzyjacielskie, które posunęły się w głąb wyspy Rubiana. Wywołały one olbrzymie zniszczenie w nieprzyjacielskich pozycjach oraz strąciły 31 samolotów bojowych nieprzyjaciela ponad pozycjami nieprzyjacielskimi. Wyspa Rubiana położona jest na południe od Munda w Nowej Georgii. Cztery japońskie samoloty zaginęły.“

Gratulacje Führera

PRAGA, 14. 7. — Führer wyraził prezydentowi państwa dr. Hacha z okazji jego 71-ej rocznicy urodzin telegraficznie swe gratulacje, życząc mu dalszego powodzenia w jego działalności państwowej.

Prasa japońska o szóstej rocznicy wybuchu konfliktu chińskiego

TOKIO, 14. 7. — Z okazji 6-tej rocznicy wybuchu konfliktu chińskiego cała prasa japońska zwraca uwagę na znaczenie tamtejszych walk, przede wszystkim zaś w ramach obecnie toczącej się wojny światowej.

Cel Japonii, tak pisze „Tokio Niczi Niczi“, polegał i polega stale na tym, aby zniszczyć reżim czungkiński, a równocześnie przy współpracy z rządem narodowym chińskim uzyskać zwycięstwo ostateczne nad wspólnymi wrogami i następnie zbudować obszar życiowy taki, jakiego wymagają interesy obu narodów. Tak więc Chiny narodowe związane są dzisiaj najciaśniejszą wspólnotą losów z Japonią, podczas kiedy Czung-King jest narzędziem w ręku Anglików i Amerykanów Stale wzrasta liczba tych kół i tych osobistości, które z obozu czungkińskiego przechodzą do reżimu nankińskiego. Czung-King sam nie może już dzisiaj stawiać oporu rokującego jakiekolwiek sukcesy. Mimo to nie ma powodu oddawać się optymizmowi w odniesieniu do rozwoju wypadków na chińskim froncie.

Głos dnia

Korespondent pisma „Evening Standard“, Godfrey Blunden, który ostatnio powrócił z Rosji, doszedł do następujących konkluzyj:

Dzisiejsza siła bojowa armii czerwonej stanowi ostatni wysiłek Rosji Sowieckiej. Mobilizacja zatoczyła dzisiaj takie kręgi, iż każda nawet najbardziej odległa wioska n terenie ZSRR przetrząśnięta została w poszukiwaniu za mężczyznami. Związek Sowiecki nie dysponuje więc już żadnymi dalszymi rezerwami. Armia sowiecka pod względem wyposażenia jest może równowartościowa armii niemieckiej, lecz nie dorównuje jej pod względem jakości bojowej.

Wyobrażenia o przygniatających wszystko masakrach rosyjsk. są z gruntu fałszywe. Nikt aniżeli naczelne dowództwo armii sowieckiej nie wie lepiej jak bezsilnymi są same masy przeciwko sile ogniowej nowoczesnych armii. Słabość lotnictwa sowieckiego leży w niższej wartości bojowej lotnictwa myśliwskiego wobec niemieckich myśliwców typu „Messerschmitt“.

Dokumenty Białej Księgi wyjaśniają kwestię winy w wojnie powietrznej

BERLIN, 14. 7. — Ministerstwo spraw zagranicznych opublikowało w Białej Księdze „dokumenty w sprawie wyłącznej winy Anglii prowadzenia wojny bombowej przeciwko ludności cywilnej". Interesującym szczegółem jest fakt, że pierwsze zawarte w niej dokumenty datują się jeszcze z roku 1932, kiedy niemiecka delegacja przedłożyła na konferencji dla obniżenia i ograniczenia zbrojeń odnośne wnioski, które jednak zostały odrzucone podobnie, jak wszystkie dalsze podjęte kolejno przez stronę niemiecką projekty w sprawie humanitaryzacji wojny powietrznej.

Nie bez powodu Biała Księga przypomina oświadczenie złożone przez przedstawiciela Stanów Zjednoczonych Wilsona na generalnej komisji konferencji dla obniżenia i ograniczenia zbrojeń w dniu 27 maja 1933 r. tej treści, że bombardowanie z powietrza musi być zaniechane i to „absolutnie, bezwarunkowo i w odniesieniu do wszystkich".

Eden jako przedstawiciel Wielkiej Brytanii w swej odpowiedzi na krytykę podniesioną w toku dyskusji wobec propozycyj brytyjskich, wypowiedział się za bombardowaniem z powietrza jako „pewnego rodzaju akcją policyjną", przy czym powołał się na dawniejsze wypadki bombardowania z powietrza w celach policyjnych". Zbijając ten argument przedstawiciel amerykański podkreślił, że bombardowanie z powietrza jest zbrodnią, a użycie tego rodzaju broni należy potępić ze względów moralnych.

Spośród wielkiej ilości dokumentów zawartych w Białej Księdze zasługuje na wzmiankę memoriał rządu Rzeszy w sprawie zbrojeń i równouprawnienia z dnia 18 grudnia 1933 r., który oświadcza m. in. „Rząd niemiecki upatruje jako najbliższe ważne zadanie sprowadzenie wojny powietrznej do moralnej i ludzkiej atmosfery oszczędzania, na którą wyraziła w swoim czasie zgodę genewska konwencja państw nie biorących udziału w wojnie, oraz proponuje jako najbliższe praktyczne zadanie na przewidzianej konferencji co następuje: zakaz zrzucania bomb gazowych, trujących i zapalających ora zakaz rzucania bomb wszelkiego rodzaju na otwarte miejscowości, znajdujące się poza zasięgiem średniej i ciężkiej artylerii walczących frontów".

Wszystkie konkretne propozycje niemieckie tego rodzaju zostały jednak, jak podkreśla Biała Księga, przez stronę angielską uchylone.

Wbrew temu dokumenty Białej Księgi wykazują, jak rząd brytyjski zawikłał zagadnienia powietrzne przez wysuwanie niemożliwych do przyjęcia żądań politycznych czym uniemożliwił jakiekolwiek praktyczne uregulowanie tej sprawy. I tak Chamberlain w oświadczeniu z 21 czerwca 1938 stwierdził, że przestępstwem przeciwko prawu międzynarodowemu jest zrzucanie bomb na osoby cywilne jako takie oraz celowe wykonywanie ataków na ludność cywilną. W dalszym ciągu wysuwa on żądanie, że cele, do których mierzy się z powietrza, muszą być celami wyłącznie wojskowymi i jako takie dające się wyraźnie rozpoznać. Wkońcu postawił on żądanie, że przy atakach na takie cele wojskowe musi się postępować z odpowiednią troskliwością, aby wskutek niedbalstwa nie zrzucano bomb na ludność cywilną, zamieszkałą w sąsiedztwie. Z oburzeniem odrzucił on w najostrzejszych słowach w tym samym oświadczeniu twierdzenie, jakie mogłaby wysunąć ewentualnie trzecia strona, a według którego mogłaby leżeć w zamiarach politycznych chęć wygrania wojny za pośrednictwem demoralizowania ludności cywilnej atakami powietrznymi.

Zasadnicze tezy wypowiedziane w tej mowie przez Chamberlaina stoją jednak w jaskrawym przeciwieństwie wobec tego, co ten sam Chamberlain później zaproponował na tajnym posiedzeniu alianckiej rady wojennej z dnia 17 listopada 1939 r. i co następnie lotnictwo brytyjskie w praktyce zrealizowało.

W powyższym długim dokumencie, przytoczonym w wyjątkach przez Białą Księgę, Chamberlain wypowiada się za planowym zniszczeniem obszaru Ruhry przez lotnictwo, nie biorąc pod uwagę skutków, z jakich premier brytyjski zdaje sobie w zupełności sprawę. Świadczy o tym następujący ustęp z protokołu tego tajnego posiedzenia:

„Jednym z powodów, dla których Chamberlain bardzo niechętnie zaniechałby tej akcji, była okoliczność, że tym samym rozpoczęłyby się naloty na otwarte miasta. Chodziło tutaj oczywiście zasadniczo o niszczenie obiektów wojskowych. Zakłady te rozmieszczone były jednakowoż w ten sposób, iż było rzeczą niemożliwą zniszczyć je bez równoczesnego narażenia osób cywilnych. W ten sposób doszłoby do tego, że nie dałoby się uniknąć wojny pozbawionej jakichkolwiek ograniczeń. Nie dałoby się bowiem uniknąć strat wśród ludności cywilnej, chociażby samoloty latały bardzo nisko, i nawet jak najdokładniej celowały przy bombardowaniu".

W chwili, kiedy Chamberlain składał wyżej cytowaną deklarację, toczyły się już od dłuższego czasu rozmowy miedzy generalnymi sztabami Anglii i Francji, a które miały na celu praktyczne przygotowanie wojny lotniczej, wymierzonej przeciwko Niemcom. Na podstawie aktów francuskiego sztabu generalnego, które w toku kampanii francuskiej wpadły w ręce wojsk niemieckich można sobie wytworzyć charakterystyczny obraz, który oczywiście w żaden sposób nie odpowiada humanitarnym zapewnieniom szefa rządu brytyjskiego. I tak z zapisków, datowanych z marca 1938 roku, a przedłożonych przez brytyjskie ministerstwo wojny w sprawie tych rozmów, jako też na podstawie dalszych notatek pochodzących z kwietnia 1939 r., które opublikowano w Białej Księdze, wynikają znamienne szczegóły odnośnie do anglo-amerykańskiej akcji lotniczej wobec Niemiec. Przewidziano stopniowane fazy wojny lotniczej. W ostatniej fazie samoloty bombowe Aliantów skierowane być miały przeciwko gospodarczym i przemysłowym obiektom na terenie Rzeszy, by w ten sposób przyczynić się do ostatecznego załamania się oporu Niemiec. Brytyjski sztab generalny zdawał sobie oczywiście sprawę, iż realizacja takiej metody w skutkach równałaby się zakrojonym na szeroką skalę atakom na ludność cywilną. W zapiskach tego sztabu generalnego, pochodzących z sierpnia 1939 r., omawiano nie tylko bombardowanie niemieckich sił zbrojnych i jej obiektów, lecz ponadto każdego innego urządzenia, które mogło służyć do celów wojennych, przy czym również tutaj wyraźnie użyto formułki: bez względu na to, „czy akcja taka spowoduje dotkliwe straty wśród cywilnej ludności nieprzyjaciela". Jeżeli chodzi o ataki powietrzne, to Anglicy posługiwali się tutaj określeniem, że „postępować będą bezwzględnie".

W chwili wybuchu wojny kanclerz Hitler był właśnie tym, który w swym przemówieniu, wygłoszonym w dniu 1 września 1939 r. w Reichstagu jako pierwszy oświadczył się za prowadzeniem wojny przy pomocy humanitarnych środków. Podał on do wiadomości, że lotnictwu niemieckiemu wydał polecenie ograniczenia się w swej akcji bojowej do obiektów wojskowych. Kiedy następnie wręczono mu orędzie prezydenta Roosevelta, w którym zwrócono się do wszystkich rządów z prośbą o złożenie oficjalnej deklaracji, że w żadnym wypadku nie dopuszczą do nalotów bombowych na ludność cywilną lub miasta nieumocnione, Führer mógł się powołać na rozkaz podany do wiadomości w swym przemówieniu w Reichstagu z tej samej daty, gdzie lotnictwu niemieckiemu nakazał ograniczyć się w swych działaniach bojowych do obiektów wojskowych. Już wówczas jednak, jak wyraźnie stwierdzono w Białej Księdze, było jasnym, co zresztą późniejsze postępowanie lotnictwa amerykańskiego dostatecznie potwierdziło, że ten rzekomo humanitarny apel Roosevelta przeznaczony był jedynie do wprowadzenia w błąd opinii publicznej. To samo odnosi się do oświadczenia rządów Francji i Anglii, przekazanego w dniu 7 września 1939 r. rządowi Rzeszy za pośrednictwem Szwecji, a w którym wyrażono życzenie prowadzenia wojny w ten sposób, by oszczędzano ludność cywilną oraz utrzymano zabytki kultury ludzkiej.

W odpowiedzi rząd Rzeszy przesłał notę zapewniającą, że niemiecka siła zbrojna kierować się będzie także i na przyszłość zasadą głoszoną przez Führera, a dotyczącą rycerskiego i ludzkiego prowadzenia walki, że jednakowoż rząd zastrzega sobie wzięcie odwetu za każde złamanie prawa, jakiego by się nieprzyjaciel dopuścił. Że z niemieckiej strony prowadzono wojnę lotniczą w Polsce stosownie do poleceń Führera wynika to nie tylko z komunikatów niemieckiego lotnictwa, ale potwierdza się to także ze strony obcej. Między innymi przytacza tutaj Biała Księga oświadczenie podsekretarza stanu w Foreign Office, wygłoszone w dniu 6 września 1939 w Izbie niższej, że mianowicie niemieckie lotnictwo nie kieruje swoich ataków bez celu przeciwko ludności cywilnej jako takiej, lecz że na ogół trafia w cele wojskowe.

Jeżeli w dalszym przebiegu akcyj wojennych doszło do szkód w mieście Warszawie, to przyczyna tego — jak tego Biała Księga obszernie dowodzi — leżała we fakcie, że Warszawa przeobrażona została na wojskowy punkt oparcia pierwszego rzędu, przez polskich swych dowódców. W kilku dniach po upadku Warszawy w przemówieniu swym przed parlamentem w dniu 6 października 1939 Führer ponownie podkreślił zasady humanitarnego prowadzenia wojny nadmieniając, że przy oparciu się o Czerwony Krzyż musi to być możliwe, aby znaleźć zasadnicze i ogólne obowiązujące uregulowanie tej sprawy. Ale i ten apel przebrzmiał bez echa. Natomiast rozpoczęła się pierwsza seria brytyjskich ataków lotniczych przeciwko niemieckiej ludności cywilnej. Po napadach na Wilhelmshafen i Cuxhafen we wrześniu 1939 zrzucono w grudniu tego samego roku dalsze bomby na terytorium niemieckie, a w nocy na 12 stycznia 1940 po raz pierwszy spadły brytyjskie bomby na miejscowość niemiecką, mianowicie na peryferie miasta Westerland na wyspie Sylt.

Biała Księga przytacza dalsze kroki brytyjskie tego rodzaju i porusza także komunikat naczelnej komendy niemieckich sił zbrojnych z dnia 25 kwietnia 1940, który rejestrując to zrzucenie bomb stwierdza, że tym samym rozpoczął nieprzyjaciel wojnę lotniczą przeciwko miejscom nieobronnym i nie posiadającym znaczenia wojskowego.

Mimo to niemiecka broń lotnicza kierowała się w walce przeciwko Anglii największą wstrzemięźliwością po myśli otrzymanych rozkazów. Z rozpoczęciem się operacyj na zachodzie mnożyły się ataki lotnictwa brytyjskiego przeciwko celom niewojskowym w Niemczech, zyskując na szybkości i na rozmiarach, tak że komunikat naczelnej komendy niemieckich sił zbrojnych z dnia 18 maja 1940 uważał się być zmuszonym „wyraźnie to stwierdzić ze względu na wynikające z tego konsekwencje". Z niemieckiej strony odczekano jeszcze aż do 20 czerwca zanim rozpoczęto akcję odwetową przeciwko obiektom wojskowym w Anglii, co zresztą wynika z komunikatu naczelnej komendy niemieckich sił zbrojnych z tego samego dnia. Z zakończenia się operacyj wojennych na zachodzie skorzystał Führer, aby w mowie o szerokim założeniu, wygłoszonej w dniu 19 lipca 1940 przed niemieckim parlamentem, ponownie zwrócić się z „apelem do rozsądku także i w Anglii", na który jednak Anglia odpowiedziała atakiem lotniczym na dom Goethego w Weimarze i na mauzoleum Bismarcka w Friedrichsruh, a w kilka dni później pierwszymi atakami nocnymi na Berlin. Dopiero teraz, a więc w dniu 7 września 1940, niemieckie lotnictwo zdecydowało się na to, by zaatakować Londyn znacznymi siłami.

Jak tego dowodzi Biała Księga, następnie przy najróżniejszych okazjach wzywał Führer stale i powtórnie do humanitarnego prowadzenia wojny, a zwłaszcza operacyj lotniczych, słowa jego jednakowoż nie znalazły posłuchu. Przeciwnie: przeciwnik nie ograniczał się już jedynie do akcyj ponad niemieckim terytorium, ale włączył do swych akcyj terrorystycznych także obszary zachodnie, obsadzone przez Niemców. Szczegółowo na podstawie dokumentów udowodnione są ataki alianckie przeciwko ludności cywilnej w miastach Lübeck, Rostock i Bremen, Paryżu i Antwerpii, przy czym zniszczono pomniki kultury słynne na cały świat. Na podstawie oświadczeń brytyjskich stwierdzono także, że bezcelowe rzucanie bomb na pewne określone terytoria weszło już praktycznie w zwyczaj prowadzenia wojny przez Anglików i Amerykanów.

Cyniczne pismo lorda Winster do dziennika „Times" z dnia 20 maja 1943, żądające bezwzględnego zniszczenia Niemiec, Włoch i Japonii z powietrza, przytoczone jest w Białej Księdze tak samo, jak różne wypowiedzenia się Churchilla, Edena i Attlee'go, kroczące po tej samej linii.

Treść niemieckiej Białej Księgi kończy się następująco:

„Usiłowania niemieckie rozbiły się o zamiary istniejące po stronie naszych wrogów, użycia terroru lotniczego jako planu przemyślanego w najdrobniejszych szczegółach celem zniszczenia Europy. Jak o tem mówi dokument brytyjskiego sztabu generalnego, Anglicy chcieli „zgóry ściągnąć rękawiczki". Tym samym jednak kwestia winy w wojnie bombami wyjaśniona jest bez wszelkiej wątpliwości. Zniszczone miasta kontynentu europejskiego, tysiące kobiet i dzieci zamordowanych przez bombowce brytyjskie i północno-amerykańskie tworzą płomienne oskarżenie przeciwko dwom głównym winowajcom wybuchu wojny, a mianowicie przeciwko Churchillowi i Rooseveltowi. Przed sądem historii świata zostali oni już osądzeni. Urzędowe niemieckie oświadczenia z dnia 29 maja 1943 w związku z tym kończy następującymi znamiennymi słowami: „Za zbrodnie, które popełnili oni na Europie i które w dalszym ciągu popełniają, będą musieli odpokutować, gdy nadejdzie godzina obrachunku, oko za oko, ząb za ząb, odda im się wszystko, a od tej sprawiedliwej kary nie będzie w stanie ich wybawić żadna choćby najbezczelniejsza próba zaparcia się ich odpowiedzialności.

DALSZA LISTA OFIAR KATYNSKICH

OGRODNICKI KAROL, por. przed wojną zam. w Żołyni. Ks. st. sł. ofic., wizytówki, recepis poczt. i świadectwo szczepienia w Kozielsku.

KISIEL STANISŁAW, por. Ks. st. sł. ofic. karta przydziału wojennego, list, różaniec i św. szczep. w Kozielsku Nr 3682.

ŻOŁNIEROWICZ JÓZEF, ppor. mgr. farmacji. Karta przydziału wojennego.

Nierozpoznany podporucznik. Kalendarzyk kieszonkowy z podpisem „Jan Kule... (nieczyt.), dowód tożsamości pojazdu mechanicznego Nr 11357 wydany przez Starostwo Powiatowe w Będzinie na nazwisko Etienne Savel z Dąbrowy Górniczej.

DEC IGNACY, por. Kartka poczt. od Julii Decowej.

SKRZYPNIK STANISŁAW, ppor. syn Antoniego. 2 karty poczt., bon na 10 zł z firmy krakowskiej i świadectwo szczepienia w Kozielsku.

JANDY FRANCISZEK, ppor. ur. 19. 10. 1910 r. Ks. st. sł. ofic., dowód osob., legit. Związku Straży ogniowych, karta wstępu na obszar kolejowy, 2 listy, 2 karty poczt. i 2 medaliki.

SŁAWIKOWSKI EUGENIUSZ, kpt. artyl. Legit. MSWojsk., karty wizytowe, karta pocztowa i fotografie.

PESZEK FRANCISZEK, por. syn Józefa. 2 listy, medalik.

MOSKOWITYN MICHAŁ, kpt. intend. 24 PAL Jarosław. Wizytówki, kalendarzyk i medalik.

STĘPIEŃ WŁODZIMIERZ, wojsk. 3 karty pocztowe i list.

LEWICKI WIKTOR, ppor. Pozwolenie na broń, prawo jazdy, wizytówka, legitymacja PCK., pokwitowanie na 100 zł Spółdzielczego Banku Lekarzy w Warszawie.

CHADT ANDRZEJ, wojskowy. List.

DYGA JÓZEF IGNACY, ppor. Legit. Baonu Szkoły Podch. Rez., 2 kwity.

ORDYŁOWSKI TADEUSZ, por. Legit. ofic. MSWojsk., zegarek na rękę, medalionik z odsieczą Wiednia oraz świadectwo szczepienia w Kozielsku.

JURZYŃSKI WACŁAW, ppor. ur. 1906 w Warszawie. Dowód osobisty.

LANGIE WŁADYSŁAW, wojskowy. Wizytówka i 2 recepisy pocztowe.

Nierozpoznany wojskowy. Kartka poczt., której nadawcą jest Stefania Rostkowska, Wilno, ul. Kalwaryjska 31, m. 1, apteka.

KASZYŃSKI ARKADIUSZ, wojsk. Znak rozpoznawczy i kartka pocztowa.

ZEMAN RUDOLF, ppor. ur. 1. 10. 1898 r. zam. Wodzisław, pow. Rybnik, ul. Dworcowa 4. Ks. oszcz. PKO., medal „Bojownikom Niepodległości", oznaka wojsk. z monogramem JP. i różaniec.

STRZAŁKOWSKI LEOPOLD, wojsk. List, ks. oszcz. PKO. na nazwisko Ireny Strzałkowskiej, zam. Bohatyrewicze, p. Łunna.

GUBAŁA JAN, ppor. urodz. 9. 6. 1907 r. Ks. st. sł. ofic., kartki pocztowe i list, których nadawcą jest Stefan Gubała, Sosnowiec, ul. Tabelna 45 oraz świadectwo szczepienia w Kozielsku Nr 1738.

Nierozpoznany ppor. Znaleziono kartę wizytową „Zofia Karo, student U. J."

HARBUZ WŁADYSŁAW, ppor. Legit. ofic. MSWojsk., fotografia i 3 medaliki.

KOSSOWSKI WŁADYSŁAW, wojsk. 2 karty pocztowe i św. szczep. w Kozielsku.

BIELECKI JERZY, ppor. urodz. 9. 8. 1908 r. Karta mob. i karta wizytowa.

JAKUBOWSKI JÓZEF, ofic. rez., prof. gimnazjum w Boguminie. Legit. urz. państw., karta wstępu do kina miejskiego w Boguminie.

GRONIECKI LUDWIK, wojsk. mgr. praw, radca Ministerstwa praw Wewnętrznych, zam. Warszawa, ul. Mokotowska 14. Wizytówki i kalendarzyk z notatkami.

RÓG EUGENIUSZ, por. Kartka z dow. osobistego. 2 wizytówki i złoty krzyżyk z napisem: „Zbyszek 30. VIII. 1932 r. — Bóg z Tobą".

RUDAWSKI JAN, ppor. List, metryka ślubu oraz zaświadczenie firmy z Sosnowca.

RYMASZEWSKI ZENON, wojsk. urodz. 1910 r. Znak rozpoznawczy z wyciskiem Wilno, medalik, kartka z zapiskiem — prośba o przesłanie błogosławieństwa ojcowskiego żonie i dzieciom w Wilnie.

ROMAŃCZUK-KOWALEWSKI ZYGMUNT, wojsk. urodz. 2. 4. 1911 r. Świadectwo dojrzałości i list.

KWIATKOWSKI ZYGMUNT, ppor. Ks. st. sł. ofic., list, legitymacja Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie i różaniec.

PIORO KONSTANTY, ppor. inżynier, ur. 11. 12. 1909 r. w Długim Lesie, zam. Białowieża, ul. Stoczek. Ks. oszczędn. PKO., prawo jazdy i legit. urzędnika państwowego.

POLAKOWSKI WŁADYSŁAW, kpt., kawaler krzyża Virtuti Militari. Pismo Komendy Garnizonu w Krasnymstawie, karta pocztowa, list pisany z Kozielska, list, fotografia, medalik i krzyż V. M.

WOJCIE... STANISŁAW, ppor. Nieczyt. ks. st. sł. ofic., legitymacja urz. państw. i list.

WOJNICZ FRANCISZEK, ppor. 2 listy, których nadawcą jest Maria Wojniczowa (adres nieczytelny) oraz obrazek Matki Boskiej naklejony na deseczce.

SZULC JANUSZ, ppor. Ks. st. sł. ofic., list i św. szczepienia w Kozielsku.

SIUDAK TOMASZ, wojsk. Kawałki koperty, recepis pocztowy sowiecki i świad. szczepienia w Kozielsku.

MIARA ZYGMUNT, wojsk. urodz. 1909 r. Znak rozpoznawczy z odciskiem Baranowicze, legit. urz. państw., prawo jazdy, karty pocztowe, papierośnica, fotografie i 3 odznaki wojskowe.

Nierozpoznany wojskowy. 2 dobre fotografie, kartka z zapiskami i recepis pocztowy.

MICHALSKI ZYGMUNT SYLWESTER, kpt. urodz. 30. 12. 1905 r. w Będzinie. Świad. dojrzałości, świad. Wyższej Szkoły Intendantury, metryka urodzenia, metryka ślubu, kartka z legitymacji oficerskiej MSWojsk. z fotografią.

PILACZYŃSKI JÓZEF, por. Dowód rejestracji samochodu marki „Chevrolet", wizytówka, legit. czł. T-wa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Bydgoszczy, kartka i świadectwo szczepienia w Kozielsku.

SZWAB EDWARD, kpt. Legit. ofic. MSWojsk., list, recepta do apteki wojskowej, okulary i świadectwo szczepienia w Kozielsku.

AŁASZEJEW LEON, mjr. dr. — Karta przydziału woj., potwierdzenie zameldowania, zaświadczenie wójta i medalik.

Nierozpoznany porucznik. Kawałek recepty dr. med. Edmunda Zera w Warszawie, ul. św. Barbary 6 i krzyżyk z łańcuszkiem.

KEŻDZIERSKI BOLESŁAW, wojsk. Świad. lekarskie w języku rosyjskim wydane w Kozielsku, 2 fotografie, odznaka wojskowa, kartka pocztowa, medalik i świadectwo szczepienia w Kozielsku.

LERCH JERZY, por. Kartki z leg. ofic. MSWojsk., sowiecki kwit pocztowy i świadectwo szczepienia w Kozielsku.

TREJGIER WŁODZIMIERZ, wojsk. urodz. 1896 r. Znak rozpoznawczy z wyciskiem Grodno, medalik z łańcuszkiem i świad. szczep. w Kozielsku.

KROGULSKI STANISŁAW, ppłk., przed wojną zam. Lublin, ul. Skłodowskiej 16/1 Ks. PKO., legit. oficerska MSWojsk. i świadectwo szczepienia w Kozielsku.

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY:

Początek 22.15
Koniec 4.00

ALARM LOTNICZY
10-sekundowe sygnały
ODWOŁANIE
długi sygnał 1-minutowy

Przeniesienie punktu wydawania zaświadczeń PKOp

Pierwszy punkt P. K. Op. wydawania zaświadczeń do kart rozpoznawczych przeniesiony został z lokalu przy ul. Zofii 32a, do lokalu przy ul. Jabłonowskich 44.

Na P. K. Op. złożyli

Zamiast kwiatów na trumnę śp. doc. Tadeusza Morawa zł 50 Szablowscy i Kołodziejowie. — P. J. N. zł 250. — Robotnicy Lwowskiej Huty Szkła, w lipcu zł 560. — Pracownicy T. B. W. we Lwowie za pośrednictwem p. A. K. zł 50. — Ostbahn Bauinspektion I. Lwów zł 500.

Z żałobnej karty

W sędziwym wieku, licząc lat 82, zmarł zasłużony i znany powszechnie obywatel naszego miasta i jego b. wiceprezydent śp. JULIAN OBIREK. Drukarz z zawodu, poświęcił się od lat najmłodszych pracy organizacyjnej i społecznej; niejednokrotnie umiał, dzięki swym zdolnościom, osiągnąć stanowiska, na których mógł z pożytkiem pracować dla ogółu.

W stowarzyszeniu drukarzy „Ognisko" piastował urząd przewodniczącego, założył Kasę Zaliczkową „Pomoc", był jednym z organizatorów drukarni „Grafia", z której wyrosła późniejsza wspaniała głośna w całym kraju „Książnica-Atlas. Podobnie założony przez śp. Obirka I. Konsum Drukarzy rozrósł się z czasem w ogromną spółdzielnię „Jedność".

Jako wiceprezydent m. Lwowa przez dłuższy przeciąg czasu dał się poznać z energii i zapobiegliwości. Przez całe życie czynny, zasłużył na dobrą pamięć lwowskiego społeczeństwa. Pogrzeb śp. Juliana Obirka odbędzie się dziś tj. we czwartek o godz. 5 po poł. z ul. Kochanowskiego 94 na cmentarz Łyczakowski.

Sprostowanie

Autor nadesłanego artykułu p. t. „Zbiory muzealne w Drohobyczu udostępni się publiczności" zamieszczonego w nr. 161 G. L. z dnia 13 b. m. omyłkowo wymienił między nazwiskami malarzy polskich nazwisko malarza Trusza.



Dziś w czwartek ostatni dzień zapisów do Państw. Żeńskiej Szkoły Gospodarczej. Wpisy przyjmuje Dyrekcja przy ul. Piekarskiej 9 od godz. 9 do 12.

PARKI, ZIELENCE, ALEJE

Kwitną lipy, łakomie woń tę cudną z oddechem wchłaniamy, lecz nie częsta to rozkosz, bo niewiele tych drzew mamy. Stare rzadkością, młodych dużo się nie sadzi. Szczątki tylko pozostały po różnych alejach — z czym zazwyczaj imię Sobieskiego się wiąże, a i parki stare nie są już dziś zjawiskiem pospolitym. Inaczej było przed stu laty, kiedy to Stęczyński po dawnej Galicji z ołówkiem chadzał, którym i w rysunku i w opisie słownym krajobrazy zdejmował. Czytamy tam z okazji jego pobytu w podprzemyskich Krysowicach takie spostrzeżenie:

„Wieś koło wsi prawie jak się ciągną jedna po drugiej, mają swoje ogródki mniejsze i większe, ładniejsze lub brzydsze, ale wszystkie z klombami starannie odrysowanemi na zielonym trawniku, często tak małym, żeby się mógł w obszerny jeden pokój pomieścić, ale wszystkie w guście angielskim, który oczywiście ślepo naśladując powtarzamy za powtarzającymi, że jest najlepszy, najgustowniejszy i najpiękniejszy, i Bóg wie jakie jeszcze najwyższe dajemy im przymiotniki. To też wpośród tylu ogrodów porozrzucanych po ziemi przemyślskiej, przed Sanem i nad Sanem i za Sanem, nie znajdziesz już dzisiaj ani jednej z owych naszych starych ulic lipowych, z tym ich lubym cieniem, i tą samotnością, która szmerem tylko liści przerywana zdaje się rozpowiadać szeptane dzieje wszystkich zdarzeń, wszystkich radości i łez rodzinnych, które tamtędy przemknęły. Wszakże znamy jeden ogród dzisiaj wielce chwalony, którego założenie jenialne zjednało dziedzicowi onego wielką sławę między okolicznemi współubiegaczami. Ale bo też z niemałemi miał trudnościami sprawę; zastał bowiem po przodkach swoich ogród w dawnym naszym strzyżonym, cienistym, a poważnym guście; i przecie jak zaczął odwieczne walić lipy, całe ściany uliczne przecinać gwoli nowym perspektywom, szpalery te naszych prababek przyjaciółki najserdeczniejsze wykorzeniać, ot i jakoś choć mniej cienisto, mniej poważnie, mniej po naszemu, ale wyrobiło się i pięknie i — goło."

Bronił więc Stęczyński starodrzewia, które dla nowej ogrodowej — „gołej" mody niszczono i na wspomnienie poprzedniej formy krysowickiego parku to dodaje:

„Opis w geografii z roku 1786 zawarty notuje: „Krysowice wieś pod Mościskami JW.[1] niegdyś Adama hrabi Mniszka chorążego nadwornego koronnego, kawalera orderów Orła białego i S. Stanisława, dziedziczna, od tegoż z gruntu pałac wymurowany, ze wszystkiemi oficynami, kościołem pałacowym, ogrodem z kanałami i fontannami, domami do przejazdki, zwierzyńcami i co tylko gust i znajomość świata okazać może, tak wspaniale, bogato kosztownie i wymyślnie, iżby to dzieło żadnego nie szpeciło monarchy, a co i fundatorowi i miejscu szacunek zjednać powinno, że ten pan dopiero w ostatnich dwóch leciech życia swego za granicę Polski i to nie dalej jak do Wiednia wyjechał, a takie cuda gustu porobił, iż się cudzoziemcy najrozumniejsi i najświadomsi piękności świata dziwują tej fabryce."

Potrzeby wojenne nakazują wyzyskiwać ziemię i pracę na rzecz wyżywienia; o drzewo dbamy w lesie, by mnożyć zapasy materiałowe, staramy się również o drzewa owocowe — lecz mimo wszystko nie zapominamy i o innych koniecznościach jakie nam zaspokajał park i aleje. Dla ich dopełniania, dla ozdobiania miast i osiedli ogrodownictwo nasze przed wojną w znacznej mierze w szkółkach drzewnych przygotowywało młódź drzew liściastych i szpilkowych. Do dziś w niedalekich Lwowa zakładach ogrodniczych Fredrowa widać całe zagajniki drzewek przygotowanych na ten cel. Dziś dalej — choć to wojna — zagadnienie zieleni „nieużytkowej" w krajobrazie, jego rola nie tylko estetyczna ale i zdrowotna są aktualne i w najpoważniejszych planach uwzględniane. A Krysowice, o których była przykładowo mowa, tradycyjnie dobrze rolę uprawiając, a współcześnie produkując wiele jarzyn, park swój stary szanują i jego piękno pieczołowicie konserwują.

Więcej terminatorów dla rzemiosła!

Apel kierownika Grupy Rzemiosł

Rzemiosło stanęło w czasach obecnych, dzięki obecnemu ukształtowaniu życia gospodarczego, na właściwym poziomie. Otrzymało ono odpowiednie formy organizacyjne, usprawniono wytwórczość zakładów, mistrzowie i czeladnicy uzyskali w wielu zawodach gruntowne przeszkolenie fachowe. Lecz mimo wyników, jakie w tej dziedzinie już osiągnięto, jeden problem nie został jeszcze całkowicie rozwiązany. Jest to sprawa młodzieży rzemieślniczej. Stały postęp, jaki we wszystkich przejawach życia gospodarczego jest zjawiskiem naturalnym, wymaga ciągle nowych sił w rzemiośle, nieustannego napływu terminatorów.

Tymczasem przed wielu zawodami, jak np. zegarmistrzostwo, grawerstwo, czapnictwo, blacharstwo, cholewkarstwo, zduństwo i kuśnierstwo, zarysowuje się w przyszłości groza braku sił fachowych. A jednak te zawody stanowią doskonałe podstawy dla egzystencji!

Jak z jednej strony odpowiedzialność moralna za napływ do rzemiosła nowych sił spada na ogół społeczeństwa, tak z drugiej strony sami rzemieślnicy winni dokładać wszelkich starań celem wyszkolenia jak największej liczby terminatorów.

W związku z tym naczelny kierownik Grupy Rzemiosł w Gen. Gub. z zakończeniem roku szkolnego wydał specjalny apel do wszystkich rzemieślników Gen. Gub., by tworzyli możliwie największą ilość placówek szkoleniowych. W zrozumieniu doniosłości tej sprawy Grupa Rzemiosł zapewniła w Rządzie Gen. Gub. zabezpieczenie prawne kształcenia nowych sił fachowych. Nadto polecono wszystkim Urzędom Pracy, ażeby tym, którzy posiadają zarejestrowane umowy terminatorskie i znajdują się w zakładach, ażeby im dana była możność ukończenia bez przeszkód zawodowego wykształcenia i ażeby nie przydzielano ich do jakichkolwiek innych prac obowiązkowych.

W apelu swym kierownik Grupy Rzemiosł wzmiankuje, że w r. 1942 liczba nowo przyjętych terminatorów rzemieślniczych wynosiła 12.000. Ta pokaźna liczba jest jednak za małą, jeśli chodzi o potrzeby wytwórczości, gdyż w celu tylko utrzymania rzemiosła w teraźniejszym jego stanie, potrzebaby rocznie przynajmniej 22.000 nowych uczniów.

Sprawa jest jasna — i poważna.

Torf dla podopiecznych P. K. Op.

Pewna firma opałowa zawiadomiła Polski Komitet Opiekuńczy o gotowości rozsprzedaży 6.000 ton torfu pomiędzy polską ludność potrzebującą opału na zimę. Torf suchy w kostkach jest już do nabycia w cenie 200 zł za tonę loco skład. Reflektanci zgłaszać mogą zapotrzebowanie w IV Wydziale P. K. Op. Sobieskiego 15, I. p. Należność składa się przy odbiorze opału na miejscu. Firma posiada składy w 5 punktach miasta.

Rozkład jazdy Lwów-Krasne-Brody i Tarnopol-Podwołoczyska

1) L 7,15 — 10.20 Brody, 2) L 8,15 — 13,11 Tarnopol, 3) L. 8,54 — 11,20 Brody, 4) Tarnopol 18,20 — 20.50 Podwołoczyska, 5) L 19,08 — 22,14 Brody, 6) L 20,24 — 1,20 Tarnopol 2,10 — 3,54 Podwołoczyska, 7) L 21,34 — 24.00 Brody.

I) Brody 3,24 — 6,36 L. II) Podwołoczyska 1,40 — 3,26 Tarnopol 3,52 — 8,44 L. III) Brody 6,29 — 9,02 L. IV) Podwołoczyska 12,45 — 15,20 Tarnopol. V) Brody 14,00 — 16,32 L. VI) Brody 15,04 — 18.16 L. VII) Tarnopol 16,17 — 21,07 L.

Kącik kulinarny

Kilka przepisów na czasie

Budżety skromne, opierające się na daniach bezmięsnych, wymagają specjalnego doboru potraw, aby dostarczyły organizmowi wszystkich potrzebnych składników, a także napełniły i nasyciły. Zupy kwaśne dopełnimy kartoflami, kluskami i kaszą — łatwo strawne jarzyny, które nie wywołują wrażenia sytości, uzupełnimy osmażonymi grzankami lub pożywnym sosem. Witaminy da nam sałata, rzodkiewka, szczypiórek, bez konieczności spożywania struganych buraków surowych, marchwi itp. Jeżeli nam zestawienia surówkowe smakują i nie wywołują zaburzeń, nie można im nic zarzucić, ale nie są one konieczne, zwłaszcza teraz w lecie, gdzie oprócz wyżej wymienionych a powszechnie spożywanych surowin, mamy pewne, chociaż dość trudne dla ogólnych chudych portfeli, owoce, pojawiające się już ogórki i t. d.

Kuchnia jarska dobrze zrobi opierając się na dwóch typach potraw: mianowicie, na budyniach i rosyjskich pierogach. Kwestja smaku jest kwestją upodobania i przyzwyczajenia. Faktem jest jednak, że zestawienia tych potraw dają nam skombinowanie składników pożywnych w doskonałej proporcji.

O budyniach już pisałam nawołując do ich propagowania. Czynię to dlatego, by zwrócić uwagę, że w obecnych skromnych budżetach są duże luki, bywają one za skąpe dla osób intensywnie pracujących. Ale nawoływać do zwiększania wydatków nie zawsze można, a zwłaszcza w obecnych warunkach — należy zatem dawać potrawy sycące, a stosunkowo tanie, o ile można użyć tego wyrazu w całej rozciągłości. Mięso przydziałowe, jako takie, stanowi odrobinę, jeżeli jednak użyjemy tej ilości do jakiejś zapiekanki czy pieroga, podniesiemy jego smak i wartość.

Podam dziś paniom kilka przepisów na pierogi ruskie, ludowe, proste i pożywne. Może znajdą amatorów.

Pieróg taki (czyli tak zwany kulebiak) i zupa owocowa z grzankami, kluskami lub kaszą jaglaną (w braku ryżu) może być dostatecznym obiadem. Mają one tę co budynie zaletę, że można je spożywać i do herbaty i z zupą, z sosem, na słono i słodko.

Na początek podaję dwa przepisy na ciasto do pieroga — następnie kilka odmian farszu.

CIASTO DROŻDŻOWE. — Szklankę mąki zalać szklanką wrzącego mleka, wyrobić łyżką na gładką masę, dodać 1 żółtko, 1 całe jajo dobrze rozbite, 3—4 dkg drożdży rozpuszczonych w letnim mleku, wyrobić na misce i zostawić aby podrosło. Kiedy ruszy, dodać łyżeczkę soli (na słony pieróg, na słodki dać do smaku cukru, ale nie za wiele), 4 dkg masła topionego lub innego dobrego tłuszczu, dosypać mąki tyle, aby ciasto było dość wolne, ale by się nie rozlewało, i wyrabiać dopóty, aż przestanie przylepiać się do rąk. Dać wyrosnąć, zrobić pieróg duży (zawinąć jak makownik) z farszem, lub małe pierożki — a kiedy ruszą, wstawić do piecyka i ładnie upiec (posmarować jajkiem).

DOSKONAŁE KRUCHE CIASTO. Trzy szklanki przesianej mąki, 20 dkg masła czy innej tłustości, pół szklanki, a nawet cokolwiek więcej, wody zimnej, w którą wlać kieliszek czystej wódki, posolić, wyrobić, ułożyć pieróg, posmarować jajkiem, piec.

PIERÓG ZE ŚWIEŻĄ KAPUSTĄ. Jedną dużą lub dwie małe główki kapusty uszatkować, przesypać solą, po 15 minutach wycisnąć. Włożyć w rondel, dodać kawałek masła, trochę wody, nie gotować, ale dusić do miękkości. Kiedy kapusta gotowa, nie powinna mieć soku, ostudzić, wsypać posiekanych jaj na twardo 2—4, dodać 2—3 łyżki jagieł ugotowanych na sypko (w braku ryżu), posolić, popieprzyć, dodać zielonego kopru (o ile kto lubi) lub cebuli przesmażonej, nie zrumienionej, drobno usiekanej i nadziewać ciasto (drożdżowe). Podawać do barszczu lub jako osobne danie, pokrajany ładnie w plastry i oblany masłem. Jeść na gorąco. Jeśli zostanie — dobry również na zimno, bez masła.

RUSKI PIERÓG STAROŚWIECKI. Przygotować na dzień wcześniej, kaszę hreczaną, obwarzaną, ugotowaną na sypko i dość tłustą. (Najlepsza cała, nie łamana). Ugotować 2—3 grzyby suszone tak, aby smak się prawie wygotował, zmieszać po usiekaniu z kaszą, dodać kilka jaj na twardo usiekanych, kawałek masła (i jeśli jest, trochę obgotowanej ryby), nadziewać dowolnie ciasto. Doskonały z zabielanym barszczem, albo zwykłym żytnim żurkiem. Powyższa proporcja obliczona na dwie dobre szklanki surowej kaszy.

FARSZ Z MARCHWI. — Pokrajaną drobno marchew ugotować tylko do połowy w wodzie z solą — odcedzić.

W rondelku zrobić syrop z dwóch łyżek cukru i pół szklanki wody, dodać kawałek masła i w tym sosie dusić marchew aż się zarumieni z lekka. Wsypać garść siekanej zielonej pietruszki, ostudzić, nadziewać pieróg.

ZUPA JAGODOWA. — Kilogram jagód przebranych rozgotować w takiej ilości wody, aby otrzymać 6 talerzy, o ile ktoś posiada cynamon, wanilię lub skórkę cytrynową, dodać jeden z z wymienionych. Przetrzeć przez druszlag, jeżeli zupę podajemy na zimno, wystarczy tylko osłodzić. Jeżeli na gorąco, zaprawić po ocukrzeniu łyżką mąki kartoflanej, rozpuszczoną w pół szklance zimnej wody, zagotować, podawać z grzankami, kluskami lub kaszą jaglaną. Zyskuje na smaku i pożywności zaprawiona kwaterką śmietany. Proporcja — 6 osób.

ZUPA Z OWOCÓW MIESZANYCH. Agrest, porzeczki, poziomki, maliny lub tylko agrest i rabarbar (spażyć), rozgotować, przetrzeć, ocukrzyć (można dodać sacharyny), zaprawić jak wyżej mąką kartoflaną — jeśli na zimno, mąki zwyczajnej niewiele.

BITKI HRECZANE ZE ŚMIETANĄ. — Ugotować pół kg. kaszy hreczanej zwykłej na sypko, wbić 1 jajo ubite z łyżeczką miałkiego cukru, tartej bułki 1 łyżkę stołową, wymięszać doskonale, formować kotleciki, obsmażyć po obydwu stronach i wstawić jeszcze w piec na 5—6 minut. Kasza nie może być wystała, ale jeszcze po ugotowaniu ciepła, bo tylko taka przyjmuje dobrze dodatki. Podawać ze świeżą śmietaną.

ZAPIEKANKA HRECZANA. — 10 dkg młodego sera zemleć na maszynce, utrzeć w misce z dwoma łyżkami śmietany, łyżką cukru, łyżką tartej bułki i jajem. Dodać ugotowanej na sypko kaszy hreczanej, wymieszać, wyłożyć na posmarowaną blachę wysypaną bułką, po wierzchu wygładzić, posypać bułką, skropić masłem i zapiec. Podając na stół, oblać masłem i bułką. Norma na pół kg kaszy już ugotowanej.

Proporcja na 2—3 osoby.

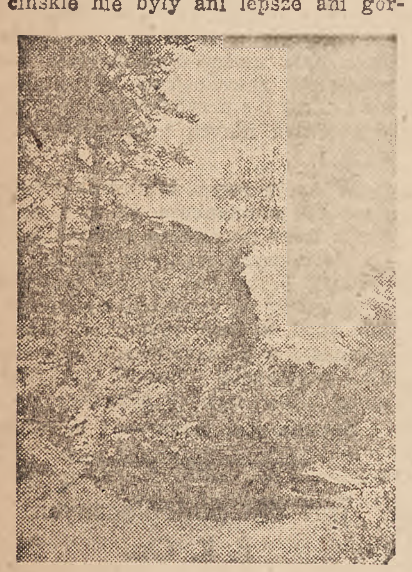
L. R.

Lwowski żak

w 400-lecie Mikołaja Reja

Mamy wakacje. Niech się święci słodkie nieróbstwo na kobiercu przyrody — choć z tym kobiercem jakoś na ogół cienko, a nieróbstwo — no, przez cały rok szkolny było dość czasu na leniuchowanie. Warto przypomnieć wobec tego, że obecny rok jest rokiem osobliwym, rokiem jubileuszowym pewnego znanego lwowskiego próżniaka, ale z rzędu tych, którzy oby się jak najczęściej rodzili.

Ajakże, sam pan Mikołaj Rej był przecież aż dwa lata lwowskim żakiem, w naszym mieście chodził do szkoły „trywialnej" i — nie pierwszy i nie ostatni raz — musiano go wziąć ze szkoły, bo jakoś nic z tego nie wyszło. Lwowskie nauki łacińskie nie były ani lepsze ani gor-



CZARTOWSKA SKAŁA POD LWOWEM

sze niż gdzie indziej, niejednego lwowczyka wykierowały na ludzi, jak to powiadają, ale, niestety, młody Rej „już wiedział co to są przyjacioły" (jeśli to było we Lwowie, to na pewno wiedział, że [illegible]nieją również — przyjaciółki) i do „obiektów" podobno nie przykładał się wcale.

Żeby zaś wałkonie lwowscy nie myśleli, że koniecznie czeka ich laur Reja lub może jeszcze zaszczytniejszy, wypada zauważyć, że u pisarzy spotyka się zbyt często świadome lub podświadome pozowanie na niefortunnych uczniaków. Po prostu kryje się w tym chęć pokazania światu, że poeta jest kimś z Bożej łaski, jak monarcha jaki, i niczego od nikogo nie musi się nauczyć.

Przez literaturę świata ciągnie się nuta krytyki szkoły, poczynając od Horacego, który w szkole tylko brał baty od wysłużonego wachmistrza parającego się kabalarstwem — a kończąc na powieścidłach o zmorach galicyjskiej szkoły, dziś doszczętnie zapomnianych, a niegdyś tak czytywanych. Podobnie i Rej: coś umiał, a nie nauczył się tego ani u tatka półanalfabety, ani w skalmierskiej szkółce parafialnej, ani za rok pobytu jeszcze hałaśliwszego niż lwowski — w Krakowie. Coś więc mocniejszego wiąże nas z Rejem, nie tylko to, że w naszych stronach przyszedł na świat, bo w Żurawnie (1505 r.) — nie tylko to, że ziemia halicka wybrała go posłem. Rej — to też — lwowskie dziecko.

Rej jest na wskroś synem naszych stron, z wszystkimi swoimi wadami i zaletami, ale przede wszystkim tą swoją złocistą niefrasobliwością i krotochwilną pogodą, która mu kazała rozjaśnić nawet najsmętniejsze utwory purytanów XVI wieku. Chybaś nie przypadek, że co z naszych stron wywodzi się, czy to będzie Krasicki czy Fredro, czy (si parva magnis...) Makuszyński lub „Wesoła fala", zawsze będzie tak wolne od smętku, od cienia, jak obrazki Juliusza Kossaka. I nad Dniestrem wsłuchał się Rej w śpiew i granie. Muzykalność jego zdobyła mu serce dworu, pchnęła do rymotwórstwa.

Miał już 38 lat, gdy wydał pierwszą książkę polską, pierwsze wiersze, oryginalne, nie tłumaczone. Było to równo 400 lat temu. Rok 1543 był nabrzmiały faktami. Szlachta zgniatała ostatnie przywileje mieszczan, debatowano gorąco a bezskutecznie o nierównych karach za zabójstwo, odezwał się pierwszy raz Modrzewski, jeden z największych szermierzy sprawiedliwości społecznej, przemówił Orzechowski, ogień wcielony polemiki, — zaraza morowa kosiła miasta... W ten rok 1543 i Mikołaj Rej odezwał się. W obronie pokrzywdzonych, ale nie w żałosnych tyradach, nie po łacińsku. Pisze polską satyrę „Krótka rozprawa między panem, wójtem a plebanem."

A potem jakby się przeląkł własnej oryginalności: pisał, ale tłumacząc lub przerabiając obcych pisarzy, czytywany i chwalony „dla dworności a gładkości mowy."

Dziś bardzo trudno zrozumieć ów podziw spółczesnych dla Reja. Zepsuli nas następcy Reja, którzy poszli w jego ślady i za jego wzorem, z rejowskiej mowy tworząc narzędzie arcydzielne. Ale gdyby tak — wzorem współczesnej Italii — „przetłumaczyć" Reja na język dzisiejszy, gdyby znalazł się ktoś, kto by jego język oczyścił z nieudolności, kośławstw, przestarzałości, a nie uronił nic z jego mocy i czystości — znalazłby na pewno dużo czytelników, na pewno więcej niż niejeden arcymistrz słowa. Bo Rej przemawia trzeźwo a dosadnie, tak jak lubi dzisiejszy człowiek. „Żywot człowieka poczciwego" przemówiłby do przeciętnego poczciwca naszej doby, który krytykuje wyczyny sportowe, jak Rej, śmiejący się z ludzi „tłukących się po gorach, po skałach", który wytyka palcami tych „co siedzą za kobiercy w brudnej koszuli". Człowiek obecny nie lubi erudytów, którzy „każde słówko na troje przekąsza", nie czytuje klasyka, „bo na cię trudny i fabułami zabawiony", woli lekturę przyrodniczą („azaż to nie rozkosz, wiedzieć przyrodzenie każdego źwirzątka?").

Niejednego, który martwi się, że t. zw. dobra partia zgoła jest nieurodziwa, Rej pocieszyłby: „czy oczyma się żenisz?" A już na pewno rekordowe powodzenie miałby rejowski obrazek szczęścia rodzinnego, jak to „w ciepłej izbie, z przyjacielem siedzisz, żonka z panienkami szyje, dziatki jako błazenkowie kuglują, pieczenia się wieprzowa dopieka, cietrzew w rosołku, a kapłon tłusty z kluskami dowiera, więc rzepka, więc inne potrawki..." Może to dziś „słuchać ładko", ale z pewnością obecny konsument literatury już uwierzy, że Rej był takim autorem, jakiego dzisiejszy czytelnik nazywa „człowiekiem z prawdziwego zdarzenia."

Gdyby nawet nie czytano Reja, imię jego i tak pozostanie ważnym słowem, czterechsetlecie jego książki bliską sercu datą. Mikołaj Rej w wielkiej sztafecie kultury wystartował z płomykiem, z małym i chwiejnym. Ale dziś mamy już wielką pochodnię, przekazaną przez genialnych zapaśników. Wielki płomień nawet najgwałtowniejsza burza może tylko — jeszcze bardziej rozżarzyć.

S P.

ZGŁASZAJ OBIADY INDYWIDUALNIE DO POLSK. KOM POM.

Wieści z powiatów

JESZCZE O FOSFORYTACH NIEZWISKICH. — Z nazwą Niezwisk nad Dniestrem związały się ściśle fosforyty, którym miejscowość ta, z dala od dróg żelaznych położona, popularność swą zawdzięcza. Tu bowiem warstwa fosforytów tworzy wielką ławicę geologiczną, umożliwiającą od dawna kalkulację na temat rentowności eksploatacji surowca fosforowego.

Warstwa fosforytowa wychodzi na powierzchnię we wszystkich prawie jarach przecinających obszar Niezwisk i sąsiednich gmin w różnych kierunkach. Rozpiętość użytecznej warstwy można przyjąć na 15 km^2 o wysokości $1/4$ m; zapas tego pokładu obliczają na 10 milj. ton. Liczne, głęboko wcinające się jary pozwalają bez trudności na wydobywanie fosforytów drogą odkrywkową lub też górniczą. Eksploatacja rozpoczyna się w niezliczonych punktach, bo w każdym miejscu robi się wkopy, gdzie warstwa fosforonośna występuje na powierzchnię, a poziom wody gruntowej leży tu poniżej warstw eksploatowanych. — Pod tymi warstwami leżą w Niezwiskach i okolicy piaski na 1½ m, zawierające również miał fosforytowy. Te piaski przechodzą w sztolni we wzgórzu tuż nad Dniestrem w drugą warstwę fosforytową.

Na skrzyżowaniu dróg Horodenka—Tłumacz—Łuka stanął olbrzymi barak drewniany mieszczący robotników, kancelarię, garaż; obok stanęła kuźnia oraz warsztat reparacyjny, dalej mieszczą się magazyny. Woda biegnącego tu potoku użyta jest do płuczki do szlamowania surowca. Wydobyty minerał przewozi się celem przeróbki do fabryk. Dużą trudność stanowi brak połączeń komunikacyjnych, znaczna odległość od linii kolejowej, wynosząca 20 km.

DOROCZNY ODPUST W BRZEŻANACH. — Blisko 350 lat licząca fara brzeżańska jest pod wezwaniem świętego Piotra i Pawła i Narodzenia Najświętszej Panny Marii. W pięknie rzeźbionym głównym ołtarzu kościoła parafialnego od wieków stoją udatne rzeźby obu apostołów. Św. Piotr trzyma w ręku symboliczne klucze królestwa niebieskiego, św. Paweł rycerski miecz. W dniu święta obu patronów od lat dziesiątek płyną rzesze pobożnego ludu i miejscowa ludność do odświętnie przystrojonej świątyni. I w tym roku, podobnie jak dawniej, kilkunastu miejscowych i okolicznych księży spowiadało pobożnych parafian, najstarsi zaś spośród nich odprawiali solenne nabożeństwa i wygłosili okolicznościowe słowo Boże. Na zewnątrz, bodaj w części, przypominały dawne czasy odpustowe kramiki z dewocjonaliami.

MIKOŁAJ OSTRORÓG. — Fundator (r. 1657) pięknego kościoła w Komarnie Mikołaj Ostroróg, dziedzic dóbr komarzańskich, podczaszy wielki koronny, marszałek Izby poselskiej i mąż nauki. Gorący obrońca wolności szlacheckich, wymógł on w roku 1638 decydujący wpływ na uchwałę Konstytucji przeciwnej tytułom zagranicznym jako ubliżającym wolno-



MIKOŁAJ OSTRORÓG W WIEKU MŁODZIEŃCZYM

ści. Stawał dzielnie w potrzebach pod Barem, Międzybożem i w oblężeniu zbaraskim (1649 r.). Zdolności na wodza nie miał i jako jeden z trzech regimentarzy („Łacina" z Sienkiewiczowskiego „Potopu") spowodował klęskę pod Piławcami (1648 r.). Reprodukowana tu podobizna jest fragmentem z portretowego obrazu, gdzie jest przedstawiony wraz z ojcem swym Janem Ostrorogiem. Obraz ten jako fundatorski zawisł na ścianie w klasztorze Bernardynów w Sokalu.

MIASTECZKO RUDKI. — Na 50-tym kilometrze drogi ze Lwowa do Sambora, nad krętym głębokim a malowniczym jarem Wiszenki wiedzie swój cichy żywot niewielka mieścina, Rudki. Ludności ma niewiele, zaledwie 1.600, z czego w trzech czwartych Polacy. Z daleka temu charakterowi osiedla zda się przyświadczać wyniosły kompleks kościelny: świątyni zbudowanej na miejscu pierwotnej w r. 1778 i wysokiej dzwonnej wieży. Doroczny sławny odpust na Zielną w dniu 15 sierpnia sprowadza tu mnogie rzesze wiernego ludu, przychodzącego prosić o łaski u stóp Cudownego Obrazu Najświętszej Panny. Rynek przestrony z nowym ratuszem, zbudowanym w kształt polskiego renesansu. Bruk rynku ceglany trawą porasta, co świadectwem, iż niezbyt ludne są targi miejscowe. — Uliczek parę; przedmieść nie ma. Zieleni dużo — niemal każdy dom ma swój ogródek. Bliski cmentarz silnie zadrzewiony, a w pobliżu w gęstwie zieleni piękna maluchna drewniana cerkiewka, a dalej wielki park leśny i już dworzec kolejowy. Dokoła miasta dobrze uprawne grzędy warzyw, w tym i ogródki działkowe delegatury P. K. Op. i warzywnik jej kuchni.

Rudki są osadą dawną, ale w XIV wieku był to tylko przysiółek sąsiedniej pofredrowskiej wsi Beńkowej Wiszni. Rudki miały być obronne, za dalszy ciąg tradycji umocnienia uważają odpowiedni mur kościoła i jego dzwonnicę. Tatarzy nieraz palili małoobronne Rudki i ludzi w jasyr brali — w r. 1450 pierwszy kościół spalili, nowo zbudowany znów pogorzał w nowych walkach z zalewem Wschodu w r. 1675. I jeszcze raz się z drzewa nowy kościół wznosił, aż stanął dzisiejszy.

Mieszkańcy Rudek trudnią się przeważnie rolnictwem, rzemiosło polskie reprezentują szewcy, stolarze, krawcy, kołodzieje, fryzjerzy i blacharze, — na 14 sklepów w ręku Polaków jest 10. Tak w Rudkach jak i w sąsiednich wsiach — w Podhajczykach, Dołubowie i Milczycach ludność polska zajmuje się koszykarstwem, przy czym każdy z umówionych robotników wyrabia 15 koszyków tygodniowo. Przemysł ten prowadzi lwowska firma „Agraria". Polska spółdzielnia „Rolnik" rozwija się pomyślnie; wyrazem tego jest uznanie komisji kontrolnej.

Polska szkoła sposobi młode pokolenie, które dokona dzieła gospodarczej rozbudowy swego rodzinnego miasta i uczyni je pięknym tak, jak na to przyrodzone warunki pozwalają.

SIANO ZNAD DNIESTRU I WERESZYCY. — W kancelarii zarządu dóbr w Chłopach, dóbr należących do rudecko-komarzańskiego kompleksu majątków obecnie znajdujących się w zarządzie państwowym, znajduje się ciekawy w barwach wykres przedstawiający zużycie ziemi. W wielobarwnych słupach dających wielkością kolorowanych pól pogląd na to, jaką powierzchnię danego folwarku zajmują zboża, jaką okopowizny itd. — silnie przebija się zieleń. To sienne łąki. Najwięcej tego w słupie Manasterca, gdzie aż 564 ha doskonałych łąk naddniestrzańskiej niziny, potem idą tamże położone łąki Hołodówki (228 ha) i Pohorzec (198 ha). Wcale poważne rozmiarem, a równe — miejscami zaś i lepsze w jakości, są łąki leżące nad Wereszycą, bliską tu swego ujścia do Dniestru. W Andrianowie jest ich 131 ha, w Rybołówce 165 ha, w Brzeźcu 136 ha i w Chłopach 91 ha. Mniejsze ilości należą do reszty folwarków komarzańskiego klucza.

Do zwózki jeszcze daleko; dopiero za parę tygodni — na to czas, tymczasem siano się „przepaca". Zwózki dokonają chłopi-kosiarze, z którymi umowa, że koszą i zwożą za trzecią czy czwartą — zależnie od warunków — kopicę. Przeważnie w ten sposób przeprowadzono tu kośbę; kosiarek, które zarząd otrzymał w ubiegłym roku, użyto w ograniczonej mierze. Ilościowa produkcja siana sianokosów komarzańskiego klucza jest bardzo poważna — zeszłego roku z samego Manasterca było 2.740 cetnarów — w tym roku mniej nie będzie. W przyszłości możliwe będzie powiększenie ilości i wzmożenie jakości po przeprowadzonych melioracjach, dla których ogólne plany opracowywano już przed pięciu laty.

BRUKOWANIE RYNKU W BRZEŻANACH. — Wzorem innych miast i tutejsze władze przystąpiły do robót publicznych w mieście. A okazja ku temu jest olbrzymia: 56 proc. miasta w gruzach, drogi zniszczone jeszcze za bolszewików. W tej chwili robotnicy miejscowi wykładają rynek brzeżański bryłami kamienia, poprawia się też drogi, wiodące na dworzec kolejowy i inne ważniejsze arterie w mieście. Możliwie najrychlej jednak należałoby pomyśleć o zabezpieczeniu przed ostateczną ruiną bezcennej renesansowej kaplicy Sieniawskich, którą zniszczyły wojska bolszewickie, a ząb czasu czyni dalsze spustoszenia w czterowiekowym zabytku polskiej kultury. Powinnoby się też pomyśleć o przemalowaniu frontonu stylowego gmachu b. gimnazjum, obecnego starostwa, który bolszewicy pomalowali „po swojemu" na różowo, a krzykliwy ten kolor zupełnie nie odpowiada monumentalnej budowli.

Piszą nam:

Ze wspomnień teatralnych

Z wielką przyjemnością i satysfakcją odczytałem piękne wspomnienie o ukochanym artyście sceny lwowskiej Gustawie Fiszerze. Pragnąłbym ponadto jako pamiętający dobrze charakterystyczną sylwetkę genialnego aktora dorzucić kilka wspomnień osobistych, dla tym większego uwypuklenia niknącej już wśród młodszych, pamięci o Gustawie Fiszerze.

Któż nie pomni świetnych kreacji Gustawa Fiszera w sztuce pt. „Kościuszko pod Racławicami" w roli oberżysty albo „Chorym z urojenia" taki szczegół jak przestrach malujący się na twarzy, gdy lekarz (Kwiatkiewicz) wylicza mu różne choroby, jeżeli nie podda się zabiegowi lub drygnięcie na krześle, gdy małżonka (Kwiecińska) wyraża zadowolenie, że się pozbyła męża. A potem postać lekarza w „Safandułach" czy nie arcydzieło? Widziałem potem drugiego wielkiego artysty w tej roli, ale nie dorównał mu.

A z monologów wymienić dodatkowo należy „Pana Śniadańkiewicza", który wracając zamroczony nad ranem do domu błaga o przebaczenie małżonkę (w drugim pokoju, której n. b. niewidzimy), a nade wszystko postać biletera prowincjonalnego afiszera teatralnego.

Właściwie o Gustawie Fiszerze możnaby powiedzieć, że grał na scenie nie grając wcale; jego świetna mimika wystarczyła za całą grę jak ongiś postać artysty Skalskiego. O ile rozchodziło by się o życie prywatne, to z jakim zamiłowaniem oddawał się grze w karty świadczy o tym ta okoliczność, że humorystyczny „Śmigus" życzył na „Nowy Rok" temu artyście szczęścia w grze w karty słowami:

„Niech Ci Guciu życia kwasy
słodzą zawsze cztery asy".

A jak mówiono gdy nie miał partnera w „Teatrałce" do gry w karty chętnie grywał z kelnerem.

Na kilka lat przed śmiercią przysiadał się do „stanttischu" w restauracji „pod Gruszką" Jana Ludwiga przy ul. Krakowskiej, gdzie rozweselał całe towarzystwo (śp. W. Osiadacz, śp. A. Wallek, śp. J. Niewiadomski) swoimi nieocenionymi dowcipami, sam pamiętam jak opisując sposób przyrządzania kanapek w handelkach zauważył, że „nawet puszki z sardynek trą do kanapek".

Lipiec: Dźwięk miesiąca

Sam dźwięk maluje nam szyby przeczuciem miłego ciepła i długie, zielone miedze przed samym rozsnuwa progiem. I — tylko jeden krok zrobić, by w polnych zgubić się szeptach i w drogach niewytyczonych — najmilsze rozpoznać drogi!

Idziesz — i w błogim pragnieniu u każdej przystajesz studni, na każdym siadasz kamieniu i wszystkie pozdrawiasz cienie i nic nie myślisz — (bo po co?) i tylko czujesz najcudniej, że wszystkie dałbyś spoczynki za to lipcowe zmęczenie!

I las! Już czujesz, jak szumią brzóz wiatrochłonne gałęzie i mchów przytulna gościnność z daleka woła cię: „przychodź!". Biegniesz i pieścisz radośnie puszyściemiękkie orędzie i niesiesz w sobie — jak Hostię — niezmierną, przecudną cichość.

Bronisław Król.

POLECENIA GODNE FIRMY

W KSIĘGARNI — ANTYKWARNI A. KRAWCZYŃSKI — Lwów, ulica TRYBUNALSKA 18 — sprzedaż i kupno książek nowych, okazyjnych, antykwarycznych. Grafika, sztychy.

WIELKI wyrób papieru listowego — pakunkowego, pergaminowego. Zeszyty, przybory szkolne i kancelaryjne — znaczki pocztowe — poleca: Handel papieru Emanuel Ławrowskyj ul. Łyczakowska Nr 34 26261

CHROMOWANIE — NIKLOWANIE SZUBROWSKI, BOIMÓW CZTERY.

WYŚMIENITE!!! DOSKONAŁE!!! powie każdy, gdy zapozna się z radami, podanymi w formie zajmujących i tryskających humorem wierszyków, wydanych w serji ilustrowanych książeczek p. n. WESOŁE ELEMENTARZE. Dotychczas ukazały się: 1. Elementarz maszyn i narzędzi rolniczych. 2. Kozi elementarz. 3. Elementarz o królikach. — Elementarze te podają doskonałe rady i wskazówki jak osiągnąć najlepsze wyniki w najprostszy sposób. Cena 1 egzemplarza 1 zł., z przesyłką pocztową 1 zł. 50 gr. Do nabycia w Księgarni M. KOWALSKI Lwów, Legionów 19. 3198

FARBOWANIE na wszystkie kolory. LEGIONÓW 23 (w podwórzu). 3379

KSIĘGARNIA H. ŁOPIEŃSKI — LWÓW, KOPERNIKA 12 — kupno i sprzedaż książek polskich z różnych dziedzin wiedzy. 3390

HULAJNOGI, OBRĘCZE BUKOWE, ZABAWKI, LWÓW, ZIELONA 1

STRZYKAWKI LEKARSKIE naprawia szybko wstawiając szczelnie doszlifowany i zaopatrzony w podziałkę cylinderek z oryg. szkła jenajskiego firma ADOLF PFÜTZNER i Synowie, Lwów, Seminarium (SŁOWACKIEGO) 1. Telef. 210—09. 3215

ZAKŁAD INSTALACYJNY gazowo-wodociągowy, Lwów, Piłsudskiego 19 tel. 263 33 przyjmuje wszelkie nowe instalacje oraz naprawy gazowe, wodociągowe i centralnego ogrzewania

PLUSKWY tylko gazem niszczymy doszczętnie „Gazochemia" Lwów — Hauptstrasse (Piłsudskiego) nr 21. Telefon 271—06. 3166

ZEGARMISTRZOWSKIE i JUBILERSKIE naprawy fachowo przeprowadza firma JAN SELTENREICH, Lwów, PLAC HALICKI nr 14. 3218

LEKARSKIE INSTRUMENTY i ELEKTROMEDYCZNE APARATY poleca we wielkim wyborze firma MGR. B. BOJKO, Lwów, SYKSTUSKA 2. Tamże kupno i naprawa używanych aparatów i narzędzi. 3181

ZAWIADAMIAM P. T. Klientelę, że otworzyłem swoje przedsiębiorstwo malarstwa dekoracyjnego i budowlanego i wykonuję tanio, szybko i solidnie oraz wszystkie prace w ten zakres wchodzące. J. GÓRSKI, ul. Serbska 5, Lwów. 25754

POWIADAMIA SIĘ Szan. Panie, że „WYKWINTNA PRACOWNIA KRAWIECTWA DAMSKIEGO J. WOJTYCH", LWÓW, CZARNIECKIEGO 8. m. 1, wznowiła swą czynność.

DO KONSERWOWANIA owoców — BENSOESAN SODOWY. Drogeria Lwów, Kopernika jeden 3455

FRYZJERZY! NAJLEPSZY PŁYN — DO TRWAŁEJ ONDULACJI — „ONDINE" w lepszych perfumeriach i drogeriach do nabycia. Skład: Drogeria, Lwów, Kopernika jeden 3454

MYDŁO na kartki czerwcowe S38 „CHEMPUNKT" Zyblikiewicza pięć. Telefon 263-66. 3415

ŚWIECE na kartki lipcowe S37 — „CHEMPUNKT" Zyblikiewicza pięć. Telefon 263-66. 3415

CHUSTKI na głowę — przędza — jedwab — nici c. c. t. ceny hurtowe mały komplet 350 zł., duży 650 zł. po otrzymaniu gotówki wysyła — „Przedstawiciel" — Jaśliska über Krosno 3431

WOLNE POSADY

BANK poszukuje do buchalterii i korespondencji personel kupiecki do natychmiastowego objęcia stanowiska. Warunek dobra znajomość jęz. niem. Dodatkowe karty żywnościowe Listy do Gaz. Lw. 3335

ZASTĘPCA do dobrze zaprowadzonego większego przedsiębiorstwa elektrotechnicznego na wschodzie, okręg pracy Generalgouvernements zaraz poszukiwany. Zgłoszenia do Biura ogłoszeń Rudl — Posen, Wilhelmstrasse 11 Nr 7,39 v

POSZUKUJĘ dziewczyny do kuchni Zgłoszenia ul. Zofii 3 Restauracja

SŁUŻĄCA dobrze gotująca ze świadectwami lub referencjami od zaraz potrzebna. Lwów, Akademicka 21. m. 4 godz. 2—4 26590

FRYZJERA męskiego oraz manicurzystkę loczkarkę, zaangażuję zaraz na bardzo dobrych warunkach Kwolik Stanisławów, A. Hitlera 15. 26575

KRAWCZYNIĘ na stałe poszukuje Hotel George'a. Osobiste zgłoszenia u portiera. 26553

PRZYJMIEMY natychmiast rutynowanego majstra oraz kilku przodowników do robót ziemnych i torowych na terenie Lwowa. Warunki według umowy. Listy Gaz. Lwowska 26438

POTRZEBNA ekspedientka. Sykstuska 1. Sklep Elektrotechniczny. 26434

PRZYJMĘ służącą do wszystkiego — utrzymanie, dobra pensja. Tarnowskiego 24 mieszk. trzy v

POSZUKUJĘ służącą do wszystkiego uczciwą, dobrze poleconą na wyjazd. Zgłoszenia Żółkiewska 93 I piętro, na prawo. v

SZOFERA na wóz osobowy przyjmie natychmiast firma niemiecka. Zgłoszenia Orzeszkowej 5 parter, telefon 214-47 od 12—2-iej. 26382

POSZUKUJEMY dla nowo wybudowanej stacji gazowej (zaopatrywanie samochodów w gaz ziemny) 4 kierowników, 6 dozorców stacyjnych. Kandydaci z niemieckim językiem mają pierwszeństwo. Na razie tylko pisemne zgłoszenia kierować na adres: Monopol-Vertriebs A. G. für Mineralöl Verkaufsabteilung Lemberg Bernhardplatz 7. 26480

AGENCI wzgl. PRZEDSTAWICIELE WYŁĄCZNI, wprowadzeni w branży spożywczo-kolonialnej potrzebni. Oferty: Warschau C 1, skrytka pocztowa nr 782. 3427

UCZNIA do fryzjera przyjmę. Sienkiewicza 5. Skulski. 26366

GARDEROBIANA do niemieckiej restauracji zostanie przyjęta. Zgłoszenia Restauracja „Kristall" Zyblikiewicza 2 — między 3—5. 26369

UCZCIWEJ dziewczyny do robót domowych mówiącej nieco po niemiecku szuka 2 panów Niemców. Zgłoszenia pisemne do Gaz. Lw. 26463

STENOTYPISTKĘ znającą dobrze j. niemiecki, dozorcy domu, oraz ślusarza poszukuje. Zusatz, dobre warunki. Zgłoszenia firma „Eres" — Lwów, Kraszewskiego 15 26619

POSZUKUJĘ ekspedienta, fachowca z branży farbiarskiej do składu farb. Dobre polecenia wymagane. Zgłoszenia Gaz. Lwowska 3447.

UCZNIA DO NAUKI przyjmie Pracownia Precyzyj.-Mechan. — Lwów, Czarnieckiego 8 3438

WOŹNY do posyłek w biurze i wożenia towarów wózkiem potrzebny zaraz. Dobre warunki. Zgłoszenia — Firma M. KOWALSKI, Lwów, LEGIONÓW 31. 3446

MŁODA, czysta pani do popołudniowego zajęcia poszukiwana. Zgłoszenia między 2—4 godz. Sanitätsdepot. Nad Jarem 5 v

NIEMIECKA Einsatzfirma poszukuje natychmiast GOŃCA. Carlowitz & Co. Lwów, Rynek 31. Ausweis zapewniony. v

FABRYKA papieru przyjmie na dobrych warunkach robotnice. Zgłoszenia: Lwów, 29 Junistrasse 10 v

CHŁOPCA do nauki przyjmie ślusarnia — Zyblikiewicza 45 26298

POSZUKUJĘ osobę młodą, inteligentną, umiejącą trochę po niemiecku, lubiącą dzieci, do pomocy w gospodarstwie domowym na stałe. /Ausweis pracy i dobre warunki zapewnione. Zgłaszać się między 3—6 ul. Św. Zofii 17 A, m. 4 parter v

POTRZEBNA zaraz służąca do rodziny Reichsdeutscherskiej — niemiecki konieczny. Zgłoszenia E. Legband — Michalskiego 11/6. v

POSZUKUJEMY na wyjazd zdolnych majstrów drogowych, schachtmajstrów, majstrów tartacznych oraz wszelkich robotników budowlanych. Pełne utrzymanie oraz dobre wynagrodzenie. Zgłoszenia pisemne do Gaz. Lw. nr 3326

MIEJSKA KOLEJ ELEKTRYCZNA przyjmie natychmiast strażaków. — Zgłaszać się w biurze Personalnym, Wulecka cztery. 3406

MIEJSKA KOLEJ ELEKTRYCZNA przyjmie natychmiast chłopca biurowego (gońca) ze znajomością języka niemieckiego. Zgłaszać się w biurze Personalnym, Wulecka 4 3407

SŁUŻĄCA na wyjazd potrzebna. — Kotlarska 12, mieszk. 7, godz. 9—12.

LABORANTA i retuszera przyjmie Fotoatelier, Kopernika 10. 25956

DO LEKARZA potrzebna uczciwa dochodząca Polka, młoda, zwinna, umiejąca gotować. Zgłoszenia: Romanowicza 16 I p. m. 3 od 19—20 3416

PRZYJMIEMY NATYCHMIAST do naszych warsztatów RZEMIEŚLNIKÓW SAMOCHODOWYCH: ŚLUSARZY, KOWALI i STELMACHÓW WEDŁUG STAWEK dla REICHSDEUTSCHERÓW ZAPEWNIONE. — Zgłoszenia: AUTOHAUS „GALIZIEN" Lwów, Adolf Hitler Ring 35

POTRZEBNA od zaraz młoda inteligentna, uczciwa panna do prowadzenia gospodarstwa i przedsiębiorstwa. Języki: polski, ukraiński, ewentualnie niemiecki. Warunki bardzo dobre według umowy. Zgłoszenia: Trinkow, Stanisławów, ul. Gołuchowskiego Nr 4 3372

RUTYNOWANEGO Korepetytora(rki) z zakresu szkoły powszechnej dla 14-letniej dziewczynki, ze znajomością języka ukraińskiego, polskiego i niemieckiego poszukuję od zaraz — L. Starowiecki, Kazimierzowska 33/8. Dobre wynagrodzenie. 26238

CHŁOPCA do nauki przyjmie Introligatornia. Chorążczyzny 29 26205

UKWALIFIKOWANĄ robotnicę poszukuje Introligatornia. Chorążczyzny dwadzieściadziewięć. 26204

FRYZJER zostanie przyjęty. Lwów. Brajerowska 4 26115

Zawiadamiamy, że obecny Nr. telefonu Działu Ogłoszeń „Gazety Lwowskiej" jest 209-06.

POSZUKUJE się na prowincję dzielną uczciwą Polkę z świadectwami — jako pomocnicę domową. Warunek dostateczna znajomość języka niemieckiego jakoteż pierwszorzędne prowadzenie kuchni, wiek nie niższy jak 40 lat. Zgłoszenia do Kommissarischer Verwalter der Juchten u. Sohlenlederwerke in Bolechów — koło Stryja 1008

POSZUKUJĘ od zaraz intel., zdrowej, lubiącej dzieci i uczciwej wychowawczyni freblanki do 4-letniej dziewczynki. Mowa ukraińska wymagana. Pełne utrzymanie, mieszkanie i zapłata. Zgłaszać się tylko z dobremi poleceniami i dokumentami Lwów, Rynek 37 (sklep z porcelaną i szkłem). 25580

I. LWOWSKA FABRYKA OBUWIA przyjmie natychmiast na dobrych warunkach zarobkowych 200 pracowników i pracowniczek różnego wieku Przyjęci mają możliwość po krótkim przeszkoleniu nabyć u nas praktyki i pracować w odpowiednim zawodzie. Zgłoszenia przyjmuje się w fabryce przy ul. Marcina 1. 30. 3240

POWAŻNA firma budowlana, poszukuje na wyjazd murarzy, cieśli, stolarzy, a także ślusarzy i monterów. Zapewniamy pełne utrzymanie i dobrą zapłatę. Listy Gaz. Lw. 3325

PRZYJMĘ dochodzącą pracowitą uczciwą. Wikt i wynagrodzenie w/g umowy. Dokumenty i polecenia wymagane Grottgera 10/6 26478

NIEMIECKIE biuro budowlane szuka stale murarzy, cieśli, podmajstrzych murarskich i betoniarskich, szachtmajstrów i robotników budowlanych. Zgłoszenia Gazeta Lwowska 26381

KUPNO — SPRZEDAŻ

WZMACNIACZ do sprzedania grający bez anteny na adapter. Lwów, Boimów 16. II p. m. trzy 26397

SPRZEDAM patefon walizkowy. — Sykstuska 58/7 B. 26258

WALCÓWKĘ BEDNARSKĄ kupię. Listy Gazeta Lwowska 26191

ROWER dziecięcy luksusowy — do sprzedania. Tarnowskiego 85/2, godz. od 8 rano do 4 po południu 26190

MASARSKIE maszyny wilk i szprycą do sprzedania. Wiadomość: ul. Kazimierzowska 35 III p. drzwi 12 26186

UBRANIE popielate na średniego — sprzedam. Sobińskiego 10 m. 9 26174

KSIĄŻKI: Goldschmidta: „Naukę o dziedziczności", Dillona: „Konferencję paryską", Prousta, cykl I, V, VII i VIII, Z Bibl. Boya: Rousseau: „Wyznania", Woltera: „Powiastki filozoficzne", Montesquieu: „Listy perskie", Pascal: „Myśli", „Prowincjałki" Lessing: „Europa i Azja". Antologię Trzaski i Europę południowo-środkową, Polskę z Geografii Trzaski, kupię, b. dobrze zapłacę. Kiosk przy pl. Strzeleckim, po południu.

KUPIĘ porządne dziecinne łóżeczko, najchętniej chromowe, dobrze zapłacę. Zgłaszać: Wyspiańskiego 14 a. mieszk. 6 II piętro 26182

FORTEPIAN króciutki krzyżowy — czarny sprzedam okazyjnie. Pijarów 41, m. 8. I. p. 26177

SPRZEDAM futro selskinowe. Kopernika 10. 26165

SPRZEDAM wózek sportowy Konkon skrojony damski płaszcz z dobrego materiału Tokarzewskiego 87/12a II p. od trzeciej do szóstej 26162

GRAMOFON ELEKTR. GARRARDA z wzmacniaczem sprzedam. Zielona 16 za Wodociągami. Pukać do bramy od 12 do 20-ej. 25748

KUPUJE używane wieczne pióra i ich części Sklep papierowy. Kazimierzowska trzy. 25828

SPRZEDAM ubranie i narzutkę w bardzo dobrym stanie Hausnera 15: II. p. m. 18. od 4—6 25972

KUPIĘ zaraz maszynę Singera krytą w dobrym stanie wprost od właściciela, plac Mariacki 10. II. p. — mieszk. 12. ganek. 25802

KREM DO GOLENIA, sportowy i inne specjalne, pudry, proszek i pastę do zębów Dentolan dostarcza — Wytwórnia BION, Warszawa, ulica Chmielna 63, m. 5. Cenniki bezpłatnie. Agenci poszukiwani. 3401

KUPUJĘ WARTOŚCIOWE KSIĄŻKI różnej treści Księgarnia M. KOWALSKI. Lwów LEGIONÓW 31.

PŁYTY PATEFONOWE nowe, stare połamane kupuje „LIRA", KOPERNIKA 10. Telef 110—25 3254

PRZYJDĘ do domu kupię OBRAZY; dokładny opis do Gaz. Lw. nr 25228

INSTRUMENTY MUZYCZNE, przybory „LIRA" KOPERNIKA 10. 3175

SPRZEDAM ubranie męskie kremowe wełniane pierwszorzędne na średniego lub niskiego. Bluzkę brązową jedwabną, kapy pluszowe wiśniowe, szal biały jedwabny duży, od 5—8. Badenich 9 m. 5 II p. v

MŁYŃSKIE MASZYNY — kamienie, materiały do nakładania kamieni i łuszczarek, wszelkie przybory młyńskie dostarcza: „Młynobudowa" — Warszawa, Lwowska 9, tel. 8-18-64

„ŚWIAT I ŻYCIE" ENCYKLOPEDIĘ komplet, pojedyncze tomy lub zeszyty kupuje M. KOWALSKI — Lwów LEGIONÓW 31. 3199

SPRZEDAM luksusową zastawę srebrną na 6 osób. Wiadomość Gazeta Lwowska Nr 3423

SKUP — Krakowska 3 — kupuje — sprzedaje: dywany, kilimy, garderobę, obuwie, kryształy i t. p. 26270

KUPUJĘ używane meble i antyczne. Lwów, Wienerstrasse 66. 26078

4% LISTY ZASTAWNE T. K. Z. Lwów kupię. Zgłoszenia do Gazety Lwowskiej Nr 26135

DYWAN PERSKI, smyrneński, tapczan, aparat fotograf. małoobrazkowy, teczkę kupię. Gaz. Lw 26157

SPRZEDAM kołnierz polarnego lisa piękny, nie używany. Tylko poważnemu reflektantowi. Romanowicza 7 mieszk. 6. od godz. 3-ciej. 26215

WYTWORNE drewniaki nr 35, 36, 37, sprzedam. Hetmańska 8, m. 14; od godz. 16—18. 26332

KUPIĘ 2 siodła w dobrym stanie natychmiast. Zgłoszenia: Japońska nr 12. m. 12. od 19—20. 26106

MASZYNKI do mięsa wysyła Grzeszkowiak, Warszawa, Widok trzy, m. 26. Ceny na żądanie. 3400

MEBLE NOWE i używane można nabyć w nowootwartym sklepie meblowym. Lwów, Wienerstrasse 66.

SPRZEDAM 130 tomów beletrystyki Zofii 3. mieszk. 10. 25853

KUPUJĘ używane w dobrym stanie kołdry, materace. Łyczakowska 89: Rzeszowski. 25952

KSIĄŻKI polskie kupuję. Listy z ceną Gaz. Lw. nr 25700

INTROLIGATORSKĄ maszynę do krajania papieru, książek kupi firma Eres, Lwów, Kraszewskiego 15; telefon 133—21 25785

PŁYTY PATEFONOWE połamane skupuję. Płacę najlepiej. Sykstuska nr 23. przez podwórze. mieszk. 13.

ZŁOTA dla celów dentystycznych — ŻĄDAJ JEDYNIE z firmy JAN WOJTYCH, Lwów, Akademicka 8. GWARANTOWANE BLACHY na korony, luty, złoto do lania. 3271

FOTOMATERIAŁY — PRZYBORY „Fo-Fo Ra" Lwów, Chorążczyzny 5.

WĘGIEL kupię. Lwów, Friedrichów 5 mieszkanie trzy. 3263

ROWER półdamski na niską kupię. Zyblikiewicza 35, m. 4. 3332

ZNACZKI POCZTOWE do zbiorów. Bogaty wybór. Żądajcie cennika. — Gryżewski, Biuro Filatel., Warszawa, Marszałkowska 114. 3286

MOTORY Diesla używane od 15 do 70 H. P. okazyjnie do sprzedaży. — Łańcucki, Lwów, Tokarzewskiego 50/1

WARTOŚCIOWE KSIĄŻKI i całe księgozbiory kupuje stale KSIĘGARNIA J. FOITIKA, Lwów, Wehrmachtstr. (Batorego) 30. 3178

KUPCY! Igła patefonowa o szafirowym końcu na 100 płyt w cenie 5 zł wysyła na fakturę Firma Kontakt — Kraków, Siradom 18. P. T. Odsprzedawcom bezpłatnie wzór. 2953

SPRZEDAM maszynę Singera z motorkiem do robienia dziurek w bieliźnie i wentylator kowalski. Łukasińskiego 4, II p. od 11—13. 26330

NUTY orkiestralne tanio do sprzedania ul. Jabłonowskich 22, parter, mieszkanie sześć v

KUPIĘ buty z cholewami Nr 43 — w dobrym stanie. G. L. 26324 v

SPRZEDAM drzwi, okna i drzewo budowlane stare, ale zdrowe. Pawlikowskiego 17, tel. 137-25. v

SPRZEDAM dziecinne łóżeczka białe prawie nowe i żelazne łóżko kuchenne ze siatką — ul. Halicka 15, mieszkanie ośm, III piętro. 26319

KUPIĘ od właściciela dom z ogrodem lub parcelę na górnym Łyczakowie lub okolica Zielonej. Listy do Gazety Lwowskiej 26318

KILKA obrazów wybitniejszych malarzy kupi lekarz-stomatolog Frankowski, Głęboka 18 II p. 25719

SPRZEDAM bardzo ładną 3 miesięczną ratlerkę Wiadomość u dozorcy — plac Kapitulny trzy v

SPRZEDAM piękną suknię ciemną kwiatową, czółenka jasne, krokodyl 37, jasne ubranie, zarzutkę, eleganckie na średniego, półbuciki czarne 41—42. Hubertus z podpinką przenoszony tani, serwis 6 osobowy kobald czeski, Zdrowia 3/5. v

SPRZEDAM flet. Wiadomość: Romanowicza 1. 3. Fryzjer 26838

RĘKAWICZKI!! Jedyny FACHOWY warsztat — robota nowych z powierzonych materiałów — wszelkie reperacje. Lwów, Boimów 18, sklep.

KUPIĘ podręcznik: Carl Walter: Englisch schnell u. richtig — 2 części. Listy Gaz. Lw. Nr 26348

SPRZEDAM rurki mosiężne i miedziane 4 mm, 3 mm, Tarnowskiego 44/2. Pukać do okna prawego. v

SPRZEDAM wózek głęboki i sportowy Konkon w bardzo dobrym stanie. Tarnowskiego 44/2. Pukać do okna prawego. 26316

SPRZEDAM łóżeczko dziecinne, brat-rurę i kuchenkę gazową; prunelki i zamszowe czarne pantofelki 36—37, od 18-tej. Słoneczna 25, br. 5 m. 15

SPRZEDAM damskie meszty Nr 38, zegarek ręczny szwajcarski, zastawę srebrną, kolczyki złote. Skarbkowska pięć, II p. m. ośm. v

SPRZEDAM komfortową willę, 7 pokoji kuchnia, morg sadu przy tramwaju. Listy Gazeta Lwowska 26308

SPRZEDAM suknię wzorzystą (chłopkę) na średnią, kapę brokatową na stół, płótno, walizę skórzaną. Mikołaja 21 I p. m. 4 od 3 do 4 popoł.

KRZYŻYK złoty z łańcuszkiem sprzedam. Gaz. Lwowska 26291 v

PIĘKNE niebieskie organdi na suknię sprzedam Oglądać codziennie od 6—8 wiecz. Domagaliczów 3 m. 9.

MASZYNA nożna pierścieniowa w bardzo dobrym stanie jak nowa tanio do sprzedania. Oststrasse Nr 55 m. 4 (Łyczakowska 55 m. 4) 26280

ZAMIENIĘ lub sprzedam czarne czółenka Nr 37 na 38 Nowy Świat 3 m. jeden, między godz. 5 30 a 7.00. v

SPRZEDAM żakiet z owczej wełny ewentualnie cały kostium, kilim duży, portiery kilimowe. Supińskiego ośm, mieszkanie pięć v

PSA wilczura szczeniaka kupię zaraz Łaskawe zgłoszenia Gaz. Lw. 26268 v

SUKNIĘ czarną jedwabną nową okazyjnie sprzedam. Wyspiańskiego 5 mieszkanie jeden v

KUPIĘ damską spodniczkę — nie czarną. Obertyńska 7, m. 14. v

SPRZEDAM 2 sukienki czarne w dobrym stanie i gatunku. Wójtowska trzy mieszk. sześć od godziny 3—5 po południu. 26285

SPRZEDAM 2 szafy mahoniowe — jedną z lustrem i magiel kuchenny. Oglądać od 14—16 Tarnowskiego 50, mieszkanie sześć. 26289

POWIEŚCI dobrych autorów oraz sensacyjne i kryminalne kupuje stale. Księgarnia — H. ŁOPIEŃSKI — Lwów, Kopernika 12 3393

PATEFON walizkowy „Leningradzki" prawie nowy sprzedam — ul. Kochanowskiego 79 II p. m. 6a 26470

SPRZEDAM wiatrówkę popielatą i piękne pończochy gazowe .Kopernika 30 m. 19 26417

KOSTIUM damski modny długi żakiet sprzedam. Wiadomość: Kochanowskiego 38 u dozorcy. 26427

SPRZEDAM maszynę Singera krawiecką. Rutowskiego 16 m. trzy. 26429

SPRZEDAM eleganckie brązowe meszty Nr 35 .Sykstuska 24 II p. m. 12 od 5—7 26459

AKUSZERYJNO-LEK. narzędzia w walizce z kozłowej skóry sprzedam. Kochanowskiego 79, II p. m. 6a 26469

DZIECINNE sandałki nowe Nr 28 — sprzedam. Teresy 2c m. 18 od 8-9 r. v

KUPIĘ skórkę selskinową, koszule męskie Nr 39, sukienkę wełnianą na 14 lat i czarny welur kaplim. Zgłoszenia: Żółkiewska 93 I p. na prawo

DYWANOWĄ narzutę na otomanę, firanki (tiul brukselski) prawie nowe sprzedam .Wyspiańskiego 34 m. 2 godzina 1—4, dzwonek na drzwiach.

DO sprzedania jasne nowe ubranie na średniego. Wałowa 27, I p. m. 5 v

GROBOWIEC rodzinny nowy — do sprzedania. Informacje Pawła 8 — boczna Piotra od 5—6 26408

KREDENS kuchenny do sprzedania. Łyczakowska 4/29. Korba — godzina jedenasta—dwunasta. v

SPRZEDAM piękne ubranie smokingowe — tanio! — ul. Zimorowicza 19 m. 14 wejście od Ossolińskich przez bramę — parter. 26391

CHODNIK dywanowy nieużywany — 6—0.70 m — sprzedam. Mączna 20, m. 2 godzina 3—6. 26389

SPRZEDAM Singera maszynę pierścieniową — ul. Gródecka 31, brama ósma, mieszk. 224, p. III (domy kol.)

BIAŁY koc lub kremowy kupię. — Ochronek 11A m. 5 od 18—20 26394

SPRZEDAM okazyjnie buty oficerskie Nr 42 w bardzo dobrym stanie i męskie meszty zamszowe Nr 43. — Wiadomość w sklepie z nasionami ul. Rutowskiego 16. 26384

WÓZEK sportowy sprzedam. Lwów, Tarnowskiego 92 ,m. 2 v

SPRZEDAM ubranie granatowe w paseczki na średniego. Traugutta 7/8v

SPRZEDAM meszty męskie, serwis oraz filiżanki — Wyspiańskiego 24, mieszkanie cztery v

WIERTARKĘ ELEKTRYCZNĄ — (pistolet) w dobrym stanie kupię. — Podać markę i cenę. Gaz. Lw. 26380

KUPIĘ zarzutkę gabardynową na wysokiego. Kleparów, Kosteckiego 11

FUTRO krymskie łapki, stan pierwszorzędny, luźne na wysoką, buty angielski fason Nr 36 sprzedam tanio. Kleparów, Kosteckiego 11 26378

OKULISTYCZNE książki pojedyncze lub księgozbiór kupię. Borowski — Warszawa 4, Nieporęcka 4—2. v

SPRZEDAM średniemu ubranie, kapelusz 58, zarzutkę marengo, kołnierzyki 38, krawaty ,meszty damskie 35½ ,trójdzielną szafę, walizkę, łóżko polowe, wózek głęboki i sportowy. Batorego 34 lewe oficyny, m. 24 — od godziny piątej. 26225

FILATELIŚCI! Żądajcie cennika pakietów nowości. Dom Towarowy Jan Sawicki — Radom. 3422

BIEL cynkową ,farby ziemne wszelkich gatunków wagonowo i w półhurcie dostarcza natychmiast Dobrowolski & Morbitzer. Kraków, ul. Jagiellońska 11, tel. 100 10 i 155-63

SERWIS na 12 osób kobaldowy sprzedam. Ossolińskich 13/4.

SPRZEDAM siatkówkę nową, łóżeczko dziecinne. Świętokrzyska 41 m. 2 v

SPRZEDAM eleganckie czółenka nowe czarne 35 wysoki obcas, wsyp nowy na pierzynę, meszty czarne renifery wysoki obcas 37 używane zamienię na sportowe 38. Mączna 47, m. 6 po południu v

SPRZEDAM suknię kwiecisty jedwab deseń spokojny, cienką z różowej koronki, kostium z lnianego płótna, czarną mongol kombinację nową — (można przerobić na bluzkę), niebieskie motylki — sukienkę lekką velenkę i szkolną białą bluzeczkę na 10 do 12 lat biały adamaszkowy obrus i serwetki na 6 osób — wszystko pierwszorzędne, Kochanowskiego 11A mieszkanie 12. v

SPRZEDAM piękny obraz Dobrowolskiego, Pawlikowskiego 14/4 od 8—7.

SPRZEDAM 2 kilimy, nowy obrus różowy na 12 osób, nowy niedźwiadek niebieski na 3—4 lata. Szewczenki osiem mieszk. trzy 26451

JADALNIA ciemna wiedeńska, książki powieściowe sto tomów, serwis na 6 osób sprzedam. Listy G. L. 26450 v

SPRZEDAM selskin luźny modny — Bułgarska 1 m. 4 26449

SPRZEDAM kapę jedwabną na łóżka, szafę, psychę, obrus. Bułgarska 8/7 — od 19—21. v

SUKIENKA wzorzysta jasna jedwabna, bluzka tryk. jedw. dla szczupłej średniej mało używane oraz papierośnica srebrna męska i damska — sprzedam: Magazynowa trzy, mieszkanie dwa od 2—7 wieczorem 26447

LETNI PŁASZCZ GRANATOWY — na średnią, bardzo dobry stan sprzedam — Tarnowskiego 12 m. 6 26446

OPANKI 38 zamienię na 39—40 używane, sweter nowy, żelazka do ondulacji, Fen 220 wolt — sprzedam — Boimów 4 — fryzjer 26489

WĄŻ gumowy do hydrantu kupię. — Gazeta Lwowska 26438

SPRZEDAM wózek głęboki granatowy lub zamienię za sportowy. Lwowskich Dzieci 54/8 v

SPRZEDAM trencz gabardynowy — Kurkowa 25 m. dwa v

SPRZEDAM ubranie ciemne w bardzo dobrym stanie oraz elegancką czarną zarzutkę męską, prawie nową, nadaje się na płaszcz damski. Potockiego 56 m. 6 od 3—5 tej. v

CZÓŁENKA sprzedam Nr 37½, 38 — czarne zamsz. i białe z czarnym — bardzo porządne. Zadwórzańska 29/3 po osiemnastej v

SERWIS na 6 osób porcelan., ubranie jasne, ubranie kombinowane (gran. marynarka, spodnie popielate) na średniego, stan pierwszorzędny — sprzedam. Pawła 8 (boczna Piotra), tylko od 5 do 7-mej. 26413

WILLĘ w Brzuchowicach, Zimnej Wodzie, Winnikach ewentualnie we Lwowie KUPIĘ. Oferty szczegółowe do Gazety Lwowskiej 26412

KUPIĘ Zarys Technologii Nafty — Prof. Pilata. Głowińskiego 2 m. 7, od 5—7 wiecz.

SPRZEDAM meszty sportowe czarne na pasku Nr 37—38 podeszwa skórzana. Głowińskiego 2 m. 7 v

SPRZEDAM czarne czółenka nowe 37 i czarne jaszczurkowe czółenka w dobrym stanie, obcas wysoki 35 nr. Lwów, ul. Potockiego 44 m. 12 v

KUPIĘ spód futrzany pod płaszcz damski, sprzedam nową marynarkę granat. średniemu, letni kapelusz damski przedwojenna słomka i meszty 35, 36, 37. Oglądać od 10—1 i od 3—6 ,poza niedzielą. Rozwadowskiego 57 (Zielona) 4 dzwonek od góry

SPRZEDAM meszty damskie nr. 38 w bardzo dobrym stanie. Domagaliczów 8 m. 6 po godz. 17 26576

WZMACNIACZ 2-lampowy z trzecią prostownicą i fortepian wiedeński koncertowy, stan bardzo dobry sprzedam, Lwów, Żyrzyńska 8 m. 7. II p.

WPISY NA 3 MIESIĘCZNY KURS HANDLOWY DLA DOROSŁYCH bieżący, przyjmuje jeszcze Dyrekcja Publ. Szkoły Zawodowej Kupieckiej we Lwowie, Kołłątaja 8 (Korkergasse) w godzinach popołudniowych.
Ukończenie kursu równoznaczne jest z ukończeniem wyżej wymienionej szkoły. 26050



„RYBAK"
GORZKOWSKI I NELDNER
Warszawa, ulica Pierackiego 17
wysyła za zaliczeniem wszelki sprzęt wędkarski: wędziska, żyłki, haczyki, kołowrotki, błystki, sieci. Najlepsza jakość. Najniższe ceny 2987



KUPNO — SPRZEDAŻ

FOTOAPARATY FILM, nawet najbardziej uszkodzone z brakami kupi. Prac. Prec.-mech. Czarnieckiego 8.

SPRZEDAM WÓZEK GŁĘBOKI. — Hołówki 19, II p. m. 5, od 2—4. v

WIERTARKĘ z motorem 110 Wolt kupi firma Eres — Lwów, Kraszewskiego 15, tel. 133-21 26620

SPRZEDAM PELERYNĘ — Sokoła 4 portier — od 8 do 5-tej. v

GUTENBERGA encyklopedię tom 21, 22 lub całość kupię. Listy z ceną do Gazety Lwowskiej 8448

PODRĘCZNIKI szkoły średniej, liceum kupię .Listy G. L. 8442

KUPUJĘ KSIĄŻKI szkolne używane, różne, nawet zniszczone. Księgarnia M. KOWALSKI, Lwów, LEGIONÓW dziewiętnaście 8445

PELIKANA ZŁOTE WIECZNE PIÓRA — wszelkich systemów stale kupuje FIRMA MAKAR, Kopernika 10

MOTOR ropny, 15 HP, stan pierwszorzędny, sprzedam. Zgłoszenia — Eustachy Melnyczyn, Przemyśl, Ungarischestrasse 85 8411

SPRZEDAM 52 procent kamienicy, dwa sklepy — centrum. G. L. 26309

LODOWNIA nowoczesna pokojowa prawie nowa, materace włosienne. Oglądać 11—5 — Kochanowskiego 68 mieszkanie sześć. v

DAMSKIE luksusowe półbuciki jaszczurkowe Nr 36, letni kostiumek z surowego jedwabiu (szantung), białą spódniczkę, granatową suknię krepdeszynową — sprzedam. Szumlańskich 9 I p. m. 5 od 11—16 v

SPRZEDAM męskie ubranie. Kazimierzowska 29, m. 4 26355

SPRZEDAM nowy kilim — Sobieskiego 32 m. 5, 10—17 v

KUPIĘ znaczki pocztowe Europy. — Listy Gazeta Lwowska 26347 v

SPRZEDAM zegarek na rękę markowy o bardzo dokładnym chodzie. Łyczakowska 18 ,m. 4 od 16—17 v

SPRZEDAM patefon walizkowy Kolumbia, wiadomość: ul. Piłsudskiego 27 II p. m. 10, ganek prawy 26159

SPRZEDAM maszynę krytą .Klepnarowska 4, m. 8. I p. 26510

TORBA podróżna pakowna skórzana w najlepszym stanie do sprzedania. Piotra .6/2. Kowalski. Telefon 109-62 26513

SPRZEDAM wózek głęboki „Konkona" w b. dobrym stanie, modne bucik kombinowane damskie, żółte — prawie nowe nr 36 — ul. Lwowskich Dzieci 12, II p. m. 22 26171

ZEGAREK złoty damski, — meszty sportowe 37, ubranie sprzedam, Reja 9/8 po południu. 26161

LISA SREBRNEGO PIĘKNEGO — sprzedam. Zgłoszenia od 3—6 pop., ul. Sienkiewicza 5, II. p., m. pięć.

SPRZEDAM maszynę krawiecką Singera, pierścieniową, Kordeckiego 7, m. 3 wpodwórzu 26509

SINGERA maszynę do szycia sprzedam Chocimska 11/6 26262

PŁASZCZ wiosenno-jesienny drapowy ciemny modny na średnią sprzedam. Rejtana 5/4 III p. 26216

TRENCZ podwójny jedwabny męski używany na wyższego sprzedam. Gołąba 12/6 od 18—20 26210

LEKARSKĄ walizeczkę skórzaną — oraz aparat do mierzenia ciśnienia krwi (zegarowy) tylko w bardzo dobrym stanie kupię. Zgłoszenia telefonicznie na Nr 289-85 między godziną 16—18. 26222

KUPIĘ kilim huculski 8 m kw. nowoczesny stojak na kwiaty, mały stolik pod lustro — sprzedam kilim huculski 8 m kw. Sklep Zabawki — Batorego 24 26240

KUPIĘ popielaty wierzch na futro. Listy Gazeta Lwowska 26257

SPRZEDAM trenczkot, futro czarne spód bibrole. Leśna 14 I p. m. 2

SPRZEDAM ubranie smokingowe w bardzo dobrym stanie na średniego. Kraszewskiego 11. I p. m. 6. 26194

ZGUBY

ZGUBIONO medalik złoty — Matka Boska Częstochowska, na lewej stronie napis i data. Pamiątka. Znalazcy zwrócę pełną wartość złota i dam 100 zł nagrody. Iszkowski. Zadwórzańska 119 I p. 26393

ZGUBIONO dnia 7 .7. 1943 w Kamionce Str. Ausweis i potwierdzenie zameldowania z Arbeitsamtu na nazwisko Mikołajewicz Eugeniusz — Kamionka Str., Podzamcze 26170

ZGUBIONO Musterungsschein na nazwisko Domski Tadeusz ur. 27. 10. 1922 roku. 3419

MŁODY, bury owczarek zaginął, ze znaczkiem feldp. Nr 18268, ma imię „Alma". Proszę odprowadzić za wysokim wynagrodzeniem: Kopernikusstrasse 9 Martel. v

SKRADZIONY przez Cygankę z innymi sztukami bielizny PAMIĄTKOWY OBRUS BIAŁY z dużym haftem w środku E M (deseń Orzeł Polski)—Pogoń Litewska) proszę nabywcę odsprzedać właścicielce ul. Listopada 74

SKRADZIONO metrykę 7. 7. — na dworcu w Warszawie. Szczucki Karol Lwów, Cerkiewna 18 v

ZBŁĄKANY pies zaginął 6. 7. — 2-miesięczny, podobny do wilczura, podbrzusze, gardło i końce łapek białawe — kto go ma proszę natychmiast zwrócić za wynagrodzeniem. Łyczakowska 15, m. 36, Mader Roman — parasolnik. v

DNIA 9. 7. 1943 skradziono w tramwaju Nr 2 torebkę z pieniądzmi i dokumenty na nazwisko Repech Maria, Ausweis Nr 752 wydany przez Telegraphenbauamt, Lemberg-Stadt, Sykstuska 10, wyciąg metryki ślubu, metrykę urodzenia, świadectwo szczepienia, 4 karty żywnościowe, kartę Zusatz Nr 1 oraz wyciąg metryki dziecka na nazwisko Stefan Repech. Proszę łaskawie o zwrot dokumentów Wienerstrasse Nr 83. v

ZGUBIONO końcowe świadectwo wystawione przez Państwową Szkołę Handlową z dnia 30. 6. 43 r. na nazwisko Alicja Witowska v

4. 6. skradziono Abt. Musterungskommisjon na nazwisko Maruszczak Antoni — Bartosza Głowackiego 18

ZGUBIONO dnia 9. 7. 1943 r. Ausweis i książeczkę z komitetu ukraińskiego na nazwisko Marja Pidhajna, Zalewskiego 23. v

ZGUBIONO: Ausweis z firmy Segenwerk, Ausweis komitetowy ukraiński, paszport i dwa wyciągi metryki, fotografie, 118 zł na nazwisko Romaniuk Dimitr ,ul. Pierackiego 58 m. 18 Znalazcę wynagrodzę. 26290

ZGUBIONO dnia 9. 7. w tramwaju 2 czarny portfel z Ausweisem HKP, paszport sowiecki, kartę zwolnienia z Niemiec na nazwisko Piotrowski Marian oraz gotówkę Proszę łaskawego znalazcę o zwrot dokumentów, a gotówkę dla siebie. v

SKRADZIONO Ausweis — wydany przez Straż Pożarną Lwów i zieloną kartę poborową przez Arbeitsamt na nazwisko Paraszczuk Szymon. v

ZGUBIONO paszport sowiecki 566629 wydany 26. 3. 1940 r. Dembicka Rozalia. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Lwów, Kalecza 11 v

ZGUBIONO portfel z dokumentami w tramwaju Nr 10: Ausweis — Maj Franciszek, wydany przez Landwirtschaftliche Zentralstelle Distriktstelle Galizien, Nachtausweis, zaświadczenie z komitetu, zaświadczenie z Arbeitsamtu. Proszę łaskawego znalazcę o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem. Sieniawska Nr 12 mieszkanie 8, parter v

✝ W pierwszą bolesną rocznicę śmierci ukochanego męża śp. **ALFREDA BECKERA**, odbędzie się **MSZA ŚW. ŻAŁOBNA** dnia 17 lipca 1943 o godz. 6.30 rano przed Wielkim Ołtarzem w kościele św. Antoniego, na którą zaprasza się krewnych, kolegów i znajomych. **Żona i matka**

✝ W drugą rocznicę śmierci śp. **Dra Jana PORATYŃSKIEGO**, odbędzie się dn. 16-go lipca 1943 r. o godz. 10-tej rano **MSZA ŚW.** w kościele oo. Bernardynów — kaplica św. Jana z Dukli — na którą zaprasza krewnych, znajomych i kolegów
Żona, dzieci i wnuczek

✝ W pierwszą bolesną rocznicę śmierci nieodżałowanej pamięci prof. III. Gimn. we Lwowie **WIKTORA CHABŁY**, odbędzie się **MSZA ŚW. ŻAŁOBNA** dnia 17. 7. o godzinie 9-tej w kościele św. Mikołaja przed Wielkim Ołtarzem, na którą krewnych i znajomych zaprasza — **Rodzina**

PROSZĘ o zwrot za wynagrodzeniem zgubionej metryki, Ausweisu, legitymacji Ukr. Kom. na nazwisko Anna i Olga Tkacz. v

ZGUBIONO dokumenty — metrykę chrztu ,paszport sow., dowód osobisty polski, zaświadczenie z zarządu domu, kartkę żywn., fotografię i 20 zł. Dokumenty na nazwisko Nowicka Karolina z domu Chruściel. Łaskawego znalazcę upraszam o zwrot pod adres: Kolonia profesorska v

DNIA 8. 7. 1943 r. na pl. Węglowym między godz. 1—2 skradziono dokumenty: 3 metryki dziecinne, 1 moją, Ausweis Nr 235 i ukraińską legitymację na nazwisko Stefania Gawrońska. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. v

ZNALEZIONO pierścionek złoty. Podać opis do G. L. 26402 v

ZGUBIONO paszport sowiecki na nazwisko Katarzyna Romaniw Mychajliwna. Skarbkowska Nr 37 v

ZGUBIONO Ausweis, paszport i różne dokumenty na nazwisko Sekunda Anna v

SKRADZIONO lub zgubiono Kennkartę Volksdeuscherską na nazwisko Teschauer Georg, Stokowa 23 — znalazcę wynagrodzę. 26482

ZGUBIONY Ausweis wydany przez Dyr. Kolei Wsch. na nazwisko Katarzyna Dworkiewicz proszę zwrócić za wynagrodzeniem v

ZGUBIONO meszt kolor czerwony w kinie „Kosmos" dnia 12. 7. br. z lewej nogi. Za zwrot wynagrodzę solidnie. Bąkowska, Dominikańska 2, I piętro mieszkanie 6 v

SKRADZIONO Ausweis na nazwisko Lwowska Apolonia. Persenkówka 25v

SKRADZIONO dowód osobisty na nazwisko Zofia Klimczak, Trzebinia o/S i paszport sowiecki na nazwisko Zofia Klimczak, Lwów, ul. Trakt Glinianski 69 v

ZGUBIONO Ausweis nr 754 wydany przez Becon. Konserw. Fabrik na nazwisko Kazimiera Wojtkowska v

DNIA 12 .7. 1943 skradziono w tramwaju nr 8 portfel z Ausweisem, metryka na nazwisko Stapiński Michał, wystawione w Bełzcu. Proszę łaskawie o zwrot: Lwów, pl. Kapitulny 7 I p. skrzynka parafialna. v

W POCIĄGU Lemberg—Dębica 5.40 12. 7. 1943 zostawiłam niebieski gumowy płaszcz. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem na Grodek Arbeitsamt. 26582

ZGUBIONO metrykę — wystawioną przez urząd parafialny w Zamościu na nazwisko Sack Mieczysława ,ur. 22. 7. 1916 w Zamościu v

DNIA 13 .7. między 10—11-tą przedp. zginął pies ratlerek brązowy, łaskawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem Sykstuska 27 m. 5 26554

NAUKA

NAUKA NIEMIECKIEGO urz. konc. tylko: GŁĘBOKA 18 (11—7). POCZĄTKI, KONWERSACJA dla młodzieży i dorosłych! Kurs przyśpieszony. ZNIŻKI: tylko LIPIEC i SIERPIEŃ .Dogodna pora i warunki v

LEKCJE PISANIA na maszynach — w jęz. niem. i ukr. Przepisywanie, Romańska, Zyblikiewicza 5. 8176

LEKCJE FORTEPIANU — CYTRY, Prof. M. Lipiński, PLAC HALICKI SIEDEM. II. piętro. 3148

JEZYKA NIEMIECKIEGO Kursy Korespondencyjne Kurs dla początkujących. Kurs dla zaawansowanych Własna ułatwiona metoda Szybkie postępy. Prof. G. Pietrow, Warszawa, Stan. Augusta 22, mieszkanie 8 (skrzynka poczt. 363). 3144

KORESPONDENCYJNY KURS — PRZYGOTOWAWCZY do Państwowej Wyższej Szkoły Technicznej w Warszawie. Czynny od 1. listopada 1942 r. Informacje: Warszawa ulica Smolna 34, mieszk. 4. 2905

REICHSDEUTSCHERKA poszukuje nauczyciela języka włoskiego. Oferty kierować proszę G. L. 26579 v

STENOGRAFII polskiej, niemieckiej i języka niemieckiego nauczają listownie Korespondencyjne Kursy Stenografii Lublin, skrytka pocztowa 109. Wyczerpujące informacje — po nadesłaniu zł. 2. 3145

WALCA wiedeńskiego w obie strony Swing-sexteta oraz Swing-step'a — uczy Wieczysty, Kopernika 16. Korzystne warunki lekcyj solowych

SZKOŁA SZOFERSKA Inż. Herescu Lwów, ul. PIEKARSKA 22 — Telefon 273 30, szkoli szoferów i załatwia wszelkie formalności do otrzymania niemieckiego prawa jazdy. Dla pracujących specjalny KURS WIECZOROWY. 3262

ROZMAITE

NIEMIECKIE PODANIA Głęboka 18

KONC. BIURO Dr. E. Griega, Sykstuska 14, Tel. 276-26, wykonuje: Tłumaczenia, przepisywania na MASZYNIE, PODANIA — wszelkie prace prawnicze, naukowo-techniczne.

ZAMIENIĘ Retinę I za lustrzankę. Sklep z przyborami fotograficznymi Lwów, pl. Halicki 3.

PRZYJMUJĘ wszelkie roboty kuśnierskie. Różakowski, Kopernika 10

WÓZKÓW dziecinnych naprawa i odnawianie, Kochanowskiego cztery — ślusarnia w podwórzu 25586

NIKLOWANIE — KRAKOWSKA 16.

RESTAURACJA — JADALNIA ul Batorego 18 — Szymona 1. 24826

PRZEPISYWANIE na **MASZYNIE** dokumentów do legalizacji notarialnej. TŁUMACZENIA, PODANIA — wypełnianie wszelkich druków, życiorysy, listy — KOSZTORYSY techn. BIURO TŁUMACZEŃ — LWÓW — ROMANOWICZA 2 (obok Notariatu)

ADWOKAT konsystorski w sprawach rozwodowych M. Bahryniwskyj ul. Dąbczańskiej 7, m. 4, godz. 4—6

LEGALIZACJĘ odpisów METRYK dokonuje jedyny zaprzys. przez Sąd Niemiecki TŁUMACZ dla jęz. ŁACIŃSKIEGO. Lwów, BRAJEROWSKA (Malzgasse) 10 I. p. Tel. 108-65

KTO wyda firmowe upoważnienie i wystara się o zezwolenie u władz na wysyłkę owoców pocztą i koleją. — Oferty G. Lwowska Nr 3412

WSZELKIE PRZEPISYWANIA NA MASZYNIE KONCESJONOWANE BIURO „REKORD" WAŁOWA 19.

FOTOGRAFIE legitymacyjne na POCZEKANIU, artystyczne portrety wykonuje najtaniej szybko — pięknie ZAKŁAD ARTYSTYCZNEJ FOTOGRAFII. — Lwów. Zyblikiewicza 21.

AGENTÓW portretowych na portrety „Semi-Email" poszukuje Zakład Portretowy Nawrocki — Kielce 3173

NAPRAWA wyrobów srebrnych — 1 złotych, Jankowski, Czarnieckiego 2

LETNISKA dla jednej pani, niedaleko Lwowa poszukuję. Zgłoszenia do Gazety Lwowskiej Nr 26323

ZNANY specjalista remontu prymusów i zamków, kluczy. Bilobram — Franciszkańska 21 26277

ROBOTY modniarskie wykonuje — Kapkowa, pl. Bernardyński 12a/2 v

UWAGA! Kto ma w naprawie część z maszyny do krajania kiełbasy z niemieckiego sklepu proszony jest o natychmiastowe oddanie za dobrym wynagrodzeniem. A. Hitler Ring 12 Sprzedawczyni. 26584

PRZEPROWADZKI, PRZEWÓZ KAS PIANIN, FORTEPIANÓW — oraz zwózka wagonów, wykonuje Michał Kostyrka — ZADWÓRZAŃSKA 4 — mieszk. 1. Telefon 271-65 26569

POSAD POSZUKUJĄ

KOBIETA inteligentna, zgodliwa, obowiązkowa, poprowadzi pierwszorzędnie gospodarstwo domowe — wiejskie u samotnych zamożnych Polaków w majątku ziemskim (folwark) — prowincja od zaraz. Listy Gazeta Lwowska 26331

TECHNIK konstr. przyjmie pracę dodatkową na wolne godziny. Zgłoszenia Gaz. Lw. 26275

BUCHALTER-BILANSISTA (inwalida) z długoletnią praktyką poszukuje posady ew. na prowincji. Listy Gaz. Lwowska Nr 26226

PANIENKA lat 15 dobrze rozwinięta, Polka, sierota, obejmie pracę w kulturalnym polskim domu, sklepie lub bufecie. Listy Gaz. Lw. 26403 v

KERAMIK zdolny fachowiec do prowadzenia kaflarni—garncarni samodzielnie — od 1 sierpnia, poszukuje posady. Listy Gaz. Lw. 26454

INTELIGENTNA, młoda, o miłej powierzchności blondynka, Polka poszukuje zajęcia gospodyni w górach lub w leśniczówce. Listy G. L. 26445

GOSPODARNA, pracowita, przystojna Polka poszukuje jakiegokolwiek zajęcia na prowincji. G. L. 26444

STOLARZ zdolny przyjmie pracę we Lwowie. Listy G. L. 26562

DAM 2—3 miesięczną pensję za posadę szofera. Listy G. Lw. 26541

ZAJMĘ się małym gospodarstwem u bezdzietnych lub samotnego kulturalnego pana. Tylko na prowincji Listy Gazeta Lwowska 26552 v

LOKALE

NIEMIECKI urzędnik poszukuje przy Volksdeutscherskiej albo mówiącej po niemiecku rodzinie pokoju czystego, umeblowanego z dobrym ogrzewaniem (gaz, łazienka). Listy Gaz. Lwowska 26499

NIEMIEC szuka małego umeblowanego pokoju z osobnym wejściem. Okolica Jagiellońskiej, Mickiewicza, Sykstuskiej, Kopernika. G. L. 26385

DOJEŻDŻAJĄCY potrzebuje pokoju komfortowego w śródmieściu z utrzymaniem z jego produktów. Listy Gazeta Lwowska 26218

POKÓJ umeblowany dla spokojnego pana do wynajęcia. Zofii 12, m. 6.

NATYCHMIAST poszukuję 2 lub 3 pokoje kuchnia, śródmieście, za dobrym wynagrodzeniem. Listy Gazeta Lwowska 26203

POSZUKUJĘ jeden lub dwa pokoje z kuchnią, słoneczne z gazem ewentualna zamiana. Król. Jadwigi 31/4 (Wysokie wynagrodzenie). 25867

WARSZAWA. Pensjonat, Moniuszki 7, m. 3, w pokojach bieżąca woda.

ODSTĄPIĘ stancję wraz z umeblowaniem, osobne wejście z klatki schodowej. Listy z adresem do Gaz. Lwowskiej 26340

REICHSDEUTSCHER poszukuje dobrze umeblowanego pokoju z łazienką. Listy Gazeta Lwowska 26301 v

PRACUJĄCA kobieta poszukuje umeblowanego pokoju z osobnym wejściem. Zgłoszenia między 2—3-cią Lisa Kuli 1 m. 9. 26544

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią półkomfort za 1 pokój z kuchnią półkomfort w innej dzielnicy. Piekarska 16 II piętro m. 17, kaflarz od 13—16

PRZYJEZDNY poszukuje pokoju na kilka dni w miesiącu u intel. samotnej osoby. Cena obojętna. Listy Gaz. Lwowska 26371

POSZUKUJĘ pokoju komfortowego z umeblowaniem w okolicy ul. Zofii. Podać cenę do Gaz. Lw. 26374

POSZUKUJĘ ładne 1—2 pokojowe mieszkanie z gazem i łazienką w dzieln. niem., ewent. polsko-ukr. Pośrednictwo wynagrodzę. Listy Gazeta Lwowska 26561 v

POSZUKUJĘ pokoju z łazienką od sierpnia w okolicy ulicy Mickiewicza. Opał dostarczę. Zgłoszenia Mickiewicza 26 m. 16 v

MAŁŻEŃSTWA

DO KART ROZPOZNAWCZYCH — (Kennkarte) legalizację dokumentów i wypełnienie druków szybko i tanio załatwia Konc. biuro podań i tłumaczeń Dra E. Griega Lwów, Sykstuska 14, I. p., Tel. 276—26. 8238

KTÓRA z miłych, kulturalnych, wykształconych pań (Polek) zechce poznać 33 niezależnego mężczyznę. Cel matrym. Poważne listy G. L. 26354

SAMOTNY, separowany, lat 30, ma stałe zajęcie, wolny zawód, bez nałogów, pozna matrymonialnie panią samotną, gospodarną, posiadającą trochę gotówki, poważnie myślącą — która przeszła w życiu dużo przykrości i szuka szczęścia. Lwów, Furmańska 4, m. 10 a. Marian. 26235

POZNAM pana pracującego od 40 do 50 lat, separowani wykluczeni. Jestem przeciętnej urody, o prawym charakterze, gospodarna, posiadam małe gospodarstwo rolne na prowincji. Cel matr. Listy G. L. 26602 v

WYBITNIE ładną, l. 18—32 pozna dobrze syt. 39 l. Niemiec. Cel matr. Listy pod „Z" przez Biuro Głęboka 18 I. (3—5). v

DWIE młode panie pragną poznać w celu matrymonialnym dwóch inteligentnych panów do lat 42. Listy kierować do Gazety Lwowskiej 26351 v

17-LETNIA intelig. Polka pozna pana przystojnego intelig. na stanowisku do lat 27, cel matrym. Listy G. Lwowska 26312 v

INTELIGENTNA Polka, lat 22 pozna pana na stanowisku, intel., przystojnego. Cel matr. Listy G. L. 26311 v

TRZY młode zgrabne i ładnie się prezentujące panienki, lat 19—21, finansowo niezależne z braku czasu pragną poznać trzech panów intelig. i nie brzydkich do lat 30. Cel matr. Listy Gazeta Lwowska 26299 v

WDOWIEC poszukuje matkę dla 6-io letniej córeczki. Franciszkańska 21 — Mechanik. 26278

DWIE wysokie osiemnastoletnie panny, jasna i ciemna blondynka pragną poznać dwóch przystojnych kawalerów .Cel matr. Listy G. L. 26428 v

KTÓRY ze starszych panów zechce oddać swe serce jako przyjaciel 30-letniej biednej lecz dobrej w celu matr. niech napisze do Gaz. Lwow. 26392 v

SEPAROWANA, lat 35, ruda, pozna pana na stanowisku, inteligentnego, dobrego serca, który lubi muzykę i śpiew do lat 45 .Cel matrym. Listy Gazeta Lwowska 26405 v

SEPAROWANY nie z własnej winy szuka panią do lat 26 o tych samych warunkach. Cel matr. Listy z fotografią kierować do G. L. 26386 v

RZEMIEŚLNIK Ukr. pozna panią do lat 25 —może być biedna .Cel matr. Listy Gazeta Lwowska 26549 v

„ZAGŁADA"
ZABIJA KAŻDĄ
PLUSKWĘ
NAJDALEJ W CIĄGU ½ MINUTY
Żądajcie „ZAGŁADĘ" wszędzie
PRODUKCJA I SPRZEDAŻ
LABORATORIUM CHEMICZNE
Dr. T. FIRLA
Lwów, ul. Piłsudskiego 11 a
Telefon 201-63.

Story do zaciemniania okien
dostarcza kupcom w różnych gatunkach fabryka
„ERES"
LWÓW, STAHLGASSE 15
(Kraszewskiego)

V. H. B.
PRZYJMIE UCZNIÓW DO NAUKI STOLARSTWA
Utrzymanie, mieszkanie zapewnione.Zgłoszenia osobiste
V. H. B. — LWÓW
ul. Jagiellońska nr. 2, II p.
Biuro personalne.

Kupię 1 mleczną kozę lub więcej. Zgłoszenia Adolf Hitler Ring 24, mieszk. 8.

KTÓRA panna lub wdówka do lat 27 pragnie zapomnieć o wojnie i pozna kawalera lat 33 wzrostu 170 cm — finansowo niezależnego. Cel matrym. Listy Gazeta Lwowska 26440 v

KTÓRA z PAŃ sympatycznych, ładnych i dobrze zbudowanych pragnie spędzić kilka a może i więcej błogich chwil z przystojnym młodym i wysokim młodzieńcem. Fotografia pożądana — dyskrecja zapewniona. — Cel matr. Listy Gazeta Lwow. 26592

DWIE wysokie, zgrabne brunetki chcą poznać dwóch int. panów o tych samych walorach do lat 30. Cel matr. Listy Gazeta Lwowska 26581 v

30-LETNI pozna ładną dobrze zbudowaną panią do lat 26 — wyznaczyć spotkanie lub podać adres. Warto napisać. Cel matr. G. Lw. 26553

ZAMOŻNY tyran despota, lat 40 — szuka potulnego łagodnego aniołka, który zniesie wszystko cierpliwie. — Cel matrymonialny. Anonimy kosz. Listy Gaz. Lw. 26526 v

ZERWAŁEM — szukam lepszej, cel matrymonialny, urzędnik, Zusatz 2, fotografia, listy Gaz .Lw. 26529 v

PIĘĆDZIESIĘCIOLETNI bogaty — brzydki lubiący młodość i kanarki — szuka żony szczebiotki. Listy z fotografią Gazeta Lwow. 26528 v

KTÓRY z panów kawalerów tylko intelig. (nie niskich) lat 24—30 napisze do 19-letniej, jasnowłosej, ładnej panienki. Cel matr. Listy koniecznie z fotografią do G. L. 26585 v

KTÓRY ze szlachetnych panów niematerialistów, od lat 50 wzwyż zechce poślubić samotną, starszą, inteligentną ,uczciwą ,łagodnego usposobienia, pracowitą, skromnych wymagań? — Poważne zgłoszenia G. L. 26376

MĘŻCZYZNA, lat 34 szuka miłą — sympatyczną — z mieszkaniem — matkę, Ukr. dla 10-cio letniego synka. Podać dokładny adres. — Listy Gazeta Lwowska 26566 v

MŁODY wdowiec z rocznym dzieckiem materialnie nie zależny szuka dobrej matki dziecku i żony (ukr.) do lat 24. Listy G. L. 26548

PRYWATNE

W. P. KRZEMIENIECKĄ Józefę — o podanie obecnego adresu prosi mgr. A. W. do Adm. G. Lw. 26177

STASZEK podaj adres listownie — odpiszę szczegółowo — inaczej niemożliwe. „Philips" Zielona 4 v

ZAGINIENI

W 1940 ROKU Władysław Popławski oficer rezerwy siedział w więzieniu na ulicy Sądowej Nr 9. Jeśliby kto o nim coś wiedział proszę podać jakąby to nie było wiadomość na adres: Lwów, Gródecka Nr 29, brama VII, mieszkanie 79. 26476

Redakcja przyjmuje od godz 10—11. Rękopisów nie zwracamy — Telefony: Sekretariatu 202 23 — Kroniki 105-21. Działu ogłoszeń 200 06. — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, ulica Sokoła 4.